Nr. 192. — Rok 5. **Dziś 8 stron** **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stan. Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Danziger Privat-Aktienbank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 gr. wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy, dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłómaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 21-go sierpnia 1925. | Telefon nr. **50 i 51.**

Czy zarządzenia P. Związku Banków są słuszne ?

Jedną z mniej miłych niespodzianek dla szerokich kół gospodarczych na Pomorzu i w województwie poznańskiem jest ostatnie zarządzenie poznańskiego Związku Banków.

W komunikacie, który wspomniana organizacja bankowa opublikowała w prasie (patrz wczorajszy „Głos Pomorski" notatkę pod tytułem: Spłata długów wekslowych a banki) żąda się ni mniej ni więcej, jak koniecznej spłaty weksli w terminach płatności bez uwzględnienia jakichkolwiek prolongat, oraz zapowiada się sprężystą i bezwzględną akcję w tym kierunku.

Jeszcze we wczorajszym numerze w dopisku od redakcji, zauważyliśmy, że postanowienie to jest za daleko idące i za radykalne.

Gdyby nieco wojowniczo i bezwzględnie zredagowany komunikat miał być ściśle w praktyce wykonany, mógłby doprowadzić do bardzo bolesnych komplikacji w egzystencji poszczególnych firm przemysłowych, kupieckich i rolniczych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że ostatnie nieco oderwane od życia praktycznego rozporządzenie Rady Banku Polskiego, zmierzające do bardzo daleko idących ograniczeń kredytowych i do możliwego ścieśnienia już i tak bardzo ciasnego obiegu pieniężnego, przedewszystkiem odbija się dotkliwie na bankach.

Historja bankowości angielskiej wogóle, a Banku Angielskiego w szczególności jest jaskrawym tego przykładem. Anglja przechodziła już niejednokrotnie okres ostrego kryzysu pieniężnego. Bank Angielski w takich chwilach uciekał się do starego i niezawodnego sposobu ograniczeń kredytowych i zwiększenia stopy dyskontowej, na co z kolei banki prywatne reagowały analogicznie.

Chwilę taką przeżywamy obecnie. Bank Polski poszedł bowiem po starej ścieżce, utorowanej już przez praktykę angielską. Jest to rzeczywiście bardzo dotkliwa próba siły i żywotności naszych banków. Historja wykazuje, że tego rodzaju ciężkie dla życia bankowego czasy okupywane są niejednokrotnie bankructwem wielu firm bankowych.

Prywatne banki polskie dzięki ostatnio wydanym drakońskim rozporządzeniom Banku Polskiego, mającym częściowe usprawiedliwienie w niezwykłej polskiej lekkomyślności na polu konsumowania zagranicznych wytworów luksusowych, znalazły się rzeczywiście w bardzo trudnej sytuacji.

Wszystko to prawda!

Nie mniej jednak nawet w najgorszych opresjach reprezentanci polskiej bankowości nie powinni o jednem zapominać, a mianowicie: o szczytnej roli banków i o świętych obowiązkach banków, jakie na nich spoczywają w stosunku do całego życia gospodarczego. Jedną z najważniejszych dobroczynnych skutków, jaką normalna europejska bankowość wywiera, jest rola łagodzenia wszelkich ostrości w życiu gospodarczem danego kraju.

Sprawnie działająca bankowość danego kraju winna dawać rękojmię niedopuszczania, nie tylko do wielkich krachów pieniężnych, ale nawet do ogłoszenia większej ilości upadłości poważniejszych firm gospodarczych.

Wiemy, że upadek kilku większych przedsiębiorstw przemysłowych lub bankowych pociąga za sobą niejednokrotnie poważne wstrząsy, gdyż rozchodzi się on na cały szereg pokrewnych gałęzi wytwórczości.

Zadaniem banków w podobnie trudnych sytuacjach pieniężnych jest także umiejętne lawirowanie, aby niedopuścić nie tylko do większych bankructw w pośród firm bankowych, ale także jakichkolwiek innych.

Z tego też względu ostatnie zarządzenie poznańskiego Związku Banków wydaje się nam zbyt egoistyczne, zbyt dbające o własną swoją skórę, a jednocześnie zbyt krótkowzroczne. Cały komunikat wspomnianej instytucji sprowadza się do lapidarnego zdania: **„Ratujcie się jak możecie, my wam nie możemy przyjść z pomocą.**

Otóż tej polityki mogą się trzymać wszyscy **inni, ale nie banki, których obowiązkiem jest stanie na straży i obronie całego życia wytwórczego kraju przed jakiemkolwiek poważniejszemi kryzysami gospodarczemi.**

Jerzy Kruszewski.

Komuniści grożą premjerowi Grabskiemu śmiercią.

Współpraca berlińskich i moskiewskich bolszewików.

Warszawa, 19. 8. — Wczoraj o godzinie 6 wieczorem centrala telegraficzna przy ul. Fredry przyjęła z Berlina depeszę pisaną w języku niemieckim adresowaną do premjera Grabskiego, a nadaną przez organizację komunistów Rzeszy niemieckiej.

Komuniści niemieccy protestują w gwałtownej formie przeciwko ewentualnemu wyrokowi skazującemu terorystów Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego, których sprawę rozpatruje warszawski sąd doraźny. Pozatem pozwalają sobie na pogróżki wobec osoby premjera.

Warszawa, 19. 8. (A. W.) Dzienniki donoszą, że oprócz wczorajszej depeszy z pogróżkami wysłanej do premjera Grabskiego przez komunistów z Berlina, otrzymał on również analogiczne depesze od organizacyj komunistycznych z innych państw, między innymi i z Francji. Dzienniki w całej akcji przeczuwają rękę Moskwy, która chce wywrzeć na rząd polski nacisk, aby się ugodził na wymianę sądzonych w Warszawie komunistów. „Express Poranny" donosi, że rząd polski polecił swym posłom, aby natychmiast interwenjowali u Rządu, u których są akredytowani w sprawie tych osobliwych depesz.

Manewry na Pomorzu.

Drugi dzien cwiczeń.

Chełmoniec, 19. 8. (Pat.) (Miejsce postoju kierownictwa manewrów). Dzień dzisiejszy wprowadził do manewrów nową sytuację. Czerwoni, którzy wczoraj dzięki ogromnej przewadze liczebnej spychali niebieskich na coraz dalsze linje obronne, zostali dziś zaatakowani z lewego flanku, a mianowicie walcząca na południe od Drwęcy 15-ta brygada kawalerji niebieskich, wspierana przez pułk piechoty odrzuciła kawalerję czerwonych na północny wschód i całej swej siły użyła do odciążenia frontu niebieskich pod Kowalewem.

Po wyjściu z lasów, położonych na wschód od Kowalewa, piechota (62 p. p.), która w nocy została samochodami dowieziona na linję frontu, o godz. 6 rano rozpoczęła ofenzywę.

Z punktu obserwacyjnego na wzgórzu nr. 101 koło Chełmońca można było obserwować rozwijanie się ataku niebieskich, wspieranych na prawem skrzyde konnica i 8 gregosami (samochodami pancernymi). Czerwoni w szybkiem tempie musieli cofnąć zagrożone lewe skrzydło. O godz. 9 odtrąbiono zakończenie manewrów. Na godz. 10 wyznaczono omówienie manewrów przez ich kierownika gen. Skierskiego i min. Sikorskiego.

Cwiczenia w poligonie toruńskim.

Ostre strzały artylerji Niebieskich.

(Od własnego sprawozdawcy.)

Toruń, 20. 8. (Tel. wł.) Dziś rano między 7 a 8 rozpoczęły się manewry na lewym brzegu Wisły na południe od przedmieścia toruńskiego Podgórze. W manewrach wzięła udział 4 dywizja pp. z artylerją, czołgami i samolotami jako strona niebieska.

Nieprzyjaciel po drugiej strony istniał teoretycznie, ponieważ atakująca niebieska artylerja używa tylko ostrych pocisków, które idą w górę ponad piechotą na pozycje zmyślonego przeciwnika.

Niebieskie 66 i 67 p. p. atakują łańcuch wzgórz: Marszałek, Krzywoustego, Chodkiewicza i Żółkiewskiego. Główna walka toczy się o pierwsze wzgórza, które niebiescy biorą szturmem o godz. 1⁄29. Po zdobyciu reszty pozycji przez niebieskich, prowadzonych przez gen. Zarzyckiego, który zmienił od wczoraj swą farbę ale odgrywa znowu rolę ofenzywną.

Następuje przerwa i omówienie wyników. Rozpoczęło się sprawozdanie gen. Zarzyckiego, który rzeczowo referuje przebieg walki.

Krytykę wygłasza gen. Skierski, stwierdzając, że niebiescy wywiązali się ze swego zadania.

Defilada wojsk wszystkich broni.

Zapał mieszkańców Torunia. — Opinja zagranicznych gości

Toruń, 20. 8. (Tel. wł.) O godz. 10.50 rozpoczyna się w Toruniu na Rynku przed ministrem Sikorskim i generalicją defilada wszystkich wojsk, które brały udział w manewrach. Na trybunie zebrani — z min. Sikorskim na czele — generalicja, wojskowi przedstawiciele obcych mocarstw, reprezentanci sejmu, rządu, prasy itp.

Postawa wojsk wspaniała. Żołnierz nasz przedmiotem serdecznych owacji ze strony mieszkańców toruńskich. Tłumy ciekawych wyległy na ulice.

Trybuny, balkony, okna tworzą żywy mur głów ludzkich. Nawet na dachach tłumy widzów.

Pod stopy paradnym krokiem idących szeregów sypie się barwny deszcz kwiatów.

Rzeczoznawcy zagraniczny nie mają słów pochwały dla doskonałych ćwiczeń i marszowego wyglądu żołnierza naszego.

(Dwa listy „Z pola bitew", wysłane przez naszego korespondenta w dniu wczorajszym, dotychczas niestety nie doszły nas. — Red.)

Premjer Grabski o budżecie na rok 1926.

Warszawa, 19. 8. (A. W.) Premjer Grabski w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurjera Czerwonego" oświadczył, że budżet na rok 1926, mimo dobrego urodzaju, nie będzie bardzo odbiegał od budżetu tegorocznego. Pomimo tegorocznego urodzaju dochody będą oparte przeważnie na normalnych źródłach dochodów skarbu. W dochodach nadzwyczajn. przewidziana będzie niewielka suma podatku majątkowego, zgodnie z nowelizacją tej ustawy. Rząd zamierza wykorzystać rozwijający się ruch samochodowy na remont dróg.

Dla uzyskania środków na oświatę projektowane jest wprowadzenie nowego źródła dochodowego w postaci stempla szkolnego. Również troskliwie będą uwzględnione w budżecie potrzeby Ministerjum Pracy i reformy rolnej. Budżet na rok przyszły układany jest również pod hasłem oszczędności i uwzględnienia życia gospodarczego.

Pielgrzymka polska wróciła z Lourdes.

Paryż, 19. 8. (PAT.) Wróciła tu z Lourdes pielgrzymka polska, złożona ze 180 osób i zorganizowana przez ks. Szymbora, rektora polskiej misji katolickiej we Francji. Stroje polskie, sztandary, pieśni i modlitwy polskie uczestników pielgrzymki były niezmiernie sympatycznie witane przez Francuzów i innych przedstawicieli narodowości, przebywających w Lourdes.

Echa wyroku w procesie przeciwko Mykietynowi.

Lwów, 19. 8. (PAT.) Prokurator wniósł zażalenie nieważności od wyroku, wydanego przeciwko Mykietynowi i towarzyszom, a mianowicie co do wyroku, zwalniającego Mykietyna od zbrodni oszczerstwa względem Fidyka oraz z powodu uwolnienia go od zbrodni gwałtu publicznego za napisanie listu do wiceprezydenta sądu karnego Hawla. Pozatem wniósł prokurator zażalenie nieważności z powodu zwolnienia Jaegera, Kornhabera, Glasermana i Dwornickiego od współwiny w zbrodni oszczerstwa i oszustwa, a nadto Kornhabera z powodu uwolnienia od współwiny w zbrodni gwałtu publicznego.

Wybòr nowych senatorów w Gdańsku.

Gdańsk, 19. 8. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Volkstagu gdańskiego dokonano wyboru 14 nowych senatorów parlamentarnych. Wiceprezydentem senatu wybrany został przedstawiciel socjal-demokracji Dehl. Z tego samego stronnictwa wybrano jeszcze 5 senatorów, mianowicie Boetzela kupca, Grünhagena przedsiębiorcę, Kamnitzera radcę sądowego, Lobsa dziennikarza i Ramningera burmistrza, dalej z centrum Formella sekretarza związków zawodowych, Fuchsa winiarza, Kurowskiego adwokata i dziennikarza Sawatzki, wreszcie ze stronnictwa liberalnego Forstera dyrektora poczty, Lucka fabrykanta, Neumanna adwokata i Siebenfreunda kupca. Na ogólną liczbę 120 posłów głosowało 72. Komuniści, nacjonaliści i radykalni nacjonaliści udziału w głosowaniu nie brali. Za nowym senatem oświadczyli się liberali, centrum, socjal-demokraci, Polacy i grupa urzędnicza.

Rządy włoski i belgijski zatwierdziły notę francuską.

Paryż, 19. 8. (PAT.) Rządy włoski i belgijski zakomunikowały rządowi francuskiemu, iż aprobata redakcji noty francuskiej w sprawie bezpieczeństwa została ambasadorom obu rządów przesłana. Ambasador francuski w Berlinie otrzymał instrukcje, by wręczył rządowi Rzeszy odpowiedź francuską w sposób oficjalny w obecności przedstawicieli państw sojuszniczych. Potwierdza się wiadomość, że ogłoszenie odpowiedzi francuskiej nastąpi w sobotę lub niedzielę.

Czy nastąpi przesilenie rządu Painlevego?

Paryż, 19. 8. (A. W.) Wobec rezolucji kongresu socjalistycznego, sytuacja gabinetu Painleve'go staje się niepewna. Krążą pogłoski, że Painleve chcąc przeprowadzić swoje plany w Maroku, będzie musiał stworzyć rząd koncentracyjny. Być może, że przewodnictwo w nowym rządzie obejmie Briand. W rządzie tym Caillaux miałby zająć jeszcze bardziej dominujące stanowisko niż dotychczas, dzięki poparciu prawicy. Mówi się, że podróż Caillaux do Londynu będzie miała między innymi na celu wysądowanie opinji Foreign Office w tej sprawie.

Trocki przewodniczącym Rady Obrony.

mianowany został przewodniczącym rady obrony, co oznacza jego całkowity powrót do władzy.

Łączy się to z ustąpieniem jednego z największych przeciwników Trockiego, Dzierżyńskiego, który podobno od pewnego czasu jest chory nieuleczalnie, mianowicie wywiązała u niego na tle syfilisu (tak samo jak u Lenina) choroba umysłowa. Dzierżyńskiego prześladują okropne mary krwawe.

Z ustąpieniem Dzierżyńskiego jedynym „mocnym człowiekiem" w rządzie sowieckim jest obecnie Trocki.

Caillaux wyjeżdża do Londynu.

Paryż, 19. 8. (PAT.) Minister Caillaux udaje się w niedzielę do Londynu, gdzie w ciągu kilku dni omawiać będzie sprawę długu francuskiego oraz szereg innych kwestji finansowych i ekonomicznych. Ewentualność rychłego powrotu do Londynu rzeczoznawców francuskich nie jest wcale rozpatrywana. Nic postanowiono również nic konkretnego w sprawie rokowań ze Stanami Zjedn. ani też nie ustalono dotychczas nazwisk osób, które te rokowania będą prowadziły.

Turcja domaga się zwrotu Mossulu.

Londyn, 19. 8. (A. W.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" dowiaduje się, że delegacja Turcji w Genewie będzie się starała nietylko o zwrot Mossulu, ale zamierza żądać szczegółowych wyjaśnień nad sprawą mandatu Ligi Narodów. Korespondent zaznacza, że projekt ten zostanie prawdopodobnie poparty przez inne państwa.

Rząd chiński niedopuszcza okręty angielskie i japońskie do portów chińskich.

Szanghaj, 19. 8. (PAT.) Władze chińskie wydały rozporządzenie o żegludze przybrzeżnej, zezwalające parowcom obcych narodowości z wyjątkiem angielskich i japońskich zawijać do różnych portów chińskich pod warunkiem, że nie będą przybijały do Hong-Kongu. Wszystkie parowce, które przybijają do portów będą musiały poddać się rewizji przez straż unji antyimperjalistycznej. Pozatem zakazany jest wywóz środków żywności i surowców z Chin. Słychać, że angielski konsul generalny wystosował do rządu chińskiego pismo z zapytaniem, czy rozporządzenie to jest oficjalne, wskazując na to, że naraziłoby ono zabezpieczenie parowców prawie wszystkich obcych narodowości i byłoby ono równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.

Londyn, 19. 8. (PAT.) Rząd angielski rozważa obecnie kwestję ewentualnego stanowiska wobec zarządzeń chińskich niedopuszczających okręty angielskie do portów chińskich oraz zakazujących okrętom tym wyjścia z portów. Należy sądzić, że zarządzenia chińskie, jako wyraźnie gwałcące postanowienia istniejących traktatów spotkają się z energiczną przeciwakcją Anglji.

Napad na przewodniczącego sobranja bułgarskiego

Skutki agitacji zagranicznych komunistów w Paryżu.

Paryż, 19. 8. (PAT.) Na polach elizejskich około 40 komunistów bułgarskich usiłowało dokonać gwałtu na osobach przewodniczącego sobranja bułgarskiego Kulewa i wiceprzewodniczącego tegoż sobranja Wazowa. Napadnięci schronili się do autobusu, lecz za nimi wpadli i komuniści. Policja pod groźba rewolwerów rozprószyła demonstrantów, z których dwaj zostali aresztowani celem wysiedlenia z Francji.

Paryż, 19. 8. (PAT.) W związku z wczorajszym napadem na przewodniczącego i wiceprzewodniczącego parlamentu bułgarskiego, prefektura policji paryskiej postanowiła przystąpić do energicznej walki przeciwko agitacji zagranicznych komunistów. Aresztowani w dniu wczorajszym postawieni będą w jaknajkrótszym czasie przed sąd i po odbyciu kary zostaną niezwłocznie wydaleni z Francji.

Paryż, 19. 8. (PAT.) W wyniku śledztwa, prowadzonego w związku z wczorajszym napadem na przewodniczącego i wiceprzewodn. sobranja policja aresztowała 15 osób, wśród których znajdują się główni organizatorzy napadu.

Paryż, 19. 8. (PAT.) Czterech komunistów, oskarżonych o wzywanie żołnierzy do nieposłuszeństwa skazano na 4 miesiące więzienia każdego.

Marszałek Petain wyjeżdża do Maroka.

Paryż, 19. 8. (A. W.) Premjer Painleve po powrocie do Paryża udał się zaraz do prezydenta republiki, a następnie o godz. 6-ej odbył dłuższą konferencję z marszałkiem Petain. W wyniku konferencji marszałek Petain wyjeżdża dzisiaj wieczorem do Maroka w towarzystwie szefa sztabu Georgea. Marszałek pozostanie w Maroko przez 2 miesiące. Generał George pozostanie przez dłuższy czas do dyspozycji marszałka Lyautey.

Z kongresu sjonistycznego w Wiedniu.

Wiedeń, 19. 8. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu kongresu sjonistycznego wybrany został prezydentem kongresu Sokołów. Ponadto wybrano szereg wiceprezydentów, m. in. dra Levita, pos. Farbsteina i dra Klumela z Warszawy. Komisja kontrolująca zweryfikowała mandaty i oznajmiła, że kongres liczy 304 uprawnionych do głosowania delegatów. Najwięcej delegatów przybyło z Polski — 49 i z Ameryki — 40.

Aresztowania podczas manifestacji antysemickiej.

Wiedeń, 19. 8. (PAT.) W czasie wczorajszych manifestacji, które trwały do późnej nocy, policja dokonała 70 aresztowań. Na konferencji prasowej kanclerz Rameck stanowczo zaprzeczył pogłosce, jakoby między rządem obecnym a dr. Seiplem istniało nieporozumienie oraz jakoby demonstracje uliczne były przygotowaniami do obalenia rządu i zamachu na konstytucję w Austrji.

Wiedeń, 19. 8 (PAT.) Wiedeńska dyrekcja policji zezwoliła związkom narodowo-niemieckim na odbycie zgromadzenia pod gołem niebem w sobotę po południu. Związki te złożyły gwarancję, że manifestacja ta odbędzie się w porządku.

Czerwony Wschód.

(Korespondencja własna).

Moskwa, w sierpniu.

„Czerwony Wschód" — towarzystwo akcyjne pod taką firmą powstało w Moskwie dla stworzenia „czerwonego" przemysłu i handlu w Bucharze. Towarzystwo miało za zadanie systematyczną pomoc dla rozwoju przemysłowego ludów wschodnich, należących do Z. S. S. R., miało je wzbogacić i uszczęśliwić. Rząd sowiecki sprzyjał takiej inicjatywie gospodarczej, postanowił więc przekazać wielką fabrykę włókienniczą w Zarajsku — Bucharze. Rozumowano tak: Buchara ma własną bawełnę, będzie więc mogła ją obrobić we własnej fabryce dla zaspokojenia potrzeb włościaństwa bucharskiego. Przenieść fabrykę do Buchary było trudno, pozostawiono więc ją na miejscu w Zarajsku. Rządziło nią t-wo „Krasnyj Wostok".

Rzecz nie była nazbyt trudna: trzeba było otrzymać z odpowiedniej instytucji surowiec bawełny, przerobić go możliwie najtaniej w fabryce zarajskiej i dostarczyć włościaństwu Buchary tańszy towar, dając mu w ten sposób żywy i namacalny dowód korzyści, płynących z należenia do Z. S. S. R.

A oto, co z tego wynikło. Włościanie bucharscy nie otrzymali ani jednego metra manufaktury od T-stwa „Krasnyj Wostok", chociaż ten ostatni pootwierał filje wszędzie, nawet w stepach kaukaskich i sprzedawał manufakturę innych fabryk po cenach o 70 proc. wyższych, niż ustalone przez komisarjat dla handlu wewnętrznego. Pomimo takiego czennika wszystkie tranzakcje Towarzystwa dawały deficyt a wszystkie umowy z osobami prywatnemi miały wyraźny charakter niekorzystny dla firmy.

Zapominając więc o manufakturze i pracującym „ludzie Buchary", który miał być uszczęśliwiony, „Krasnyj Wostok" zajął się budową fabryk sowieckich, młynów, cegielni, 50 000 rubli na budowę głównej fabryki, potrzebnej dla T-stwa zawsze brakowało, natomiast po 100 000 rubli na różne przedsiębiorstwa drugo- i trzeciorzędne zawsze się znalazło.

Ale taka drobna działalność nie zadawalała ambitnego zarządu. Postanowiono więc porzucić ostatecznie manufakturę i zająć się... akcją oświatową na stepach kubańskich.

Pełnomocnik T-wa „Krasnyj Wostok" na Kubań p. Dołgopołow przedstawił memorandum, w ktorem pisze: „rozwinąłem dla wykonania zadań t-wa sieć filji w stanicach obwodu kubańskiego, a idąc dalej w głąb naszej pracy nad zjednoczeniem wsi z miastem i stwarzając czytelnie, kluby, kółka dramatyczne itd., doszedłem do konieczności nabycia własnego kina ruchomego i odpowiednich filmów..."

Kiedy w ten sposób manufaktura dla włościan bucharskich zmieniła się cudem na kino dla kozaków kubańskich, zarząd postanowił uwiecznić siebie.

Zadecydowano zbudować samolot imienia kierownika t-wa „Krasnyj Wostok" towarzysza Bielakowa. Pieniędzy na to nie było. Zrobiono więc tak: poczęto doliczać pewien odsetek do każdego kontraktu z „nepmanami" na budowę samolotu. „Nepmani" chętnie się na to zgodzili, przedstawiając odpowiednie kalkulacje tak, aby koszt budowy samolotu „Bielakow" nie obciążał ich kieszeni.

Tak lub inaczej samolot zbudowano. Wówczas postanowiono jeszcze wydać broszurę poświęconą działalności Bielakowa. Wydał ją według napisu na okładce miejscowy komitet pracowników i robotników, a napisał ją i pieniądze dał niejaki p. Chalfin, dyrektor tegoż „Czerwonego Wschodu".

Wreszcie urządzono film, na którym za 12 000 rs, zł. uwieczniono cały „Krasnyj Wostok".

Teraz dopiero po roku takiej wszechstronnej i owocnej pracy cały „Czerwony Wschód" ma zasiąść na ławie oskarżonych za roztrwonienie funduszów skarbowych, defraudacje, nadużycia, fałszerstwa etc.

Obraz działalności T-wa „Krasnyj Wostok" jest budujący i rzeczywiście godny uwagi...

A. Z.

Z różnych stron.

— W dniu 18 bm. w Wilnie na górze Bouffanowej **natrafiono na kości ludzkie**, które prawdopodnie należą do ofiar rozstrzelanych przez Murawjewa w czasie powstania styczniowego.

— **Pociąg pasażerski zderzył się** w pobliżu stacji Piscina z pociągiem towarowym. Około 20 osób odniosło rany.

— **Pani Landowska**, Polka, prof. normalnej szkoły muzycznej mianowana została **kawalerem Legji Honorowej**.

— Opozycyjna „Lietuwos Zinios" donosi, że **organizacje litewskie w Ameryce** uchwaliły rezolucję przeciw ograniczeniu wolności prasy i zebrań na Litwie, oraz zbierają pieniądze na walkę wyborczą przeciwko blokowi chrześcijańsko-demokratycznemu.

— **Premier Mussolini przesłał ambasadorowi francuskiemu notę**, wyrażającą opinję w sprawie odpowiedzi francuskiej, co do paktu bezpieczeństwa.

— Na **stanowisko wysokiego komisarza** wyjechał z Londynu do Palestyny marszałek polny lord Plumer.

— **Painleve odbył naradę z marszałkiem Petainem**, który wieczorem wyjeżdża do Maroka.

— Donoszą z Jerozolimy, że wśród **warunków pokojowych między Druzami a Francją** znajduje się warunek, że pułkownik Corbillet ma być odwołany ze stanowiska gubernatora Dżebelu.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego“,)

Z warszawskich kataklizmów strajkowych.

Warszawa może się wkrótce znaleść bez wody i światła.

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) Pertraktacje przemysłowców ze strajkującemi robotnikami trwały wczoraj od 10 rano do północy. Wobec większej rozbieżności w stanowiskach zajętych przez obie strony Główny Inspektor Pracy p. Klott **wystąpił z wnioskiem kompromisowym.** Zasady wniosku są następujące: robotnicy otrzymają podwyżkę płac od **5—10 proc.** w zależności od kwalifikacji i zdolności płatniczej danej fabryki. **W każdym razie podwyżka płac nie może być mniejsza od 5 proc.** Umową powyższa ma obowiązywać do 1 kwietnia 1920 r. Do tego czasu warunki płac nie mogą być zmienione.

W sprawie tego wniosku pertraktowano z dwoma grupami znajdujących się robotników, a mianowicie: z delegatami tak zwanego **Bloku,** w którym zgrupowali się robotnicy, należący do **Chrześcijańskiej Dem. i Narod. Partji Robotniczej,** oraz z delegatami kresowych związków metalowych, będących pod wpływem Polsk. Partji Socjalistycznej. Wczoraj nie osiągnięto porozumienia.

W dniu dzisiejszym organizacje robotnicze porozumiewają się wzajemnie co do stanowiska, jakie mają zająć wobec wniosku kompromisowego. **W piątek ma nastąpić wspólna konferencja, która zadecyduje o losach wniosku kompromisowego.**

W związku z zebraniem metalowców odbyło się walne zebranie zarządów wszystkich oddziałów zgrupowanych w związkach pracowników zakładów użyteczności publicznej.

Na zebraniu zapadła uchwała, że w razie dalszego przeciągania konfliktu przemysłowców z robotnikami metalowemi wszyscy robotnicy miejscy zatrudnieni we wszelkich zakładach użyteczności publicznej, jak: w elektrowniach, wodociągach, telefonach i t. d. poprą strajkiem słuszne żądania robotników metalowych. Analogiczna uchwała zapadła również na wiecu warszawskich tramwajarzy, który się odbył wczoraj wieczorem.

Jeszcze jedna konferencja władz Banku Polskiego.

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) W piatek 21 bm. ma się odbyć konferencja władz Banku Polskiego z przedstawicielami sfer gospodarczych reprezentujących interesy przemysłu, rolnictwa i handlu. W konferencji weźmie udział p. premjer Grabski.

Konferencja zostanie zwołana celem poinformowania przez Dyrekcję Banku Polskiego, sfer gospodarczych o ostatnich zarządzeniach Banku Polskiego.

Echa zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) Dziś rano sedzia śledczy wręczy akt oskarżenia Stanisławowi Stajgerowi oskarżonemu o zamach na Prezydenta Rzplitej, który miał miejsce w dniu 5 września 1924 r.. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie 12 października br.

W przededniu zjazdu min. spraw zagr. pansłw bałtyckich

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) W tych dniach odbędzie się w Rewlu zjazd ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, na który wyjeżdża również min. spraw zagr. Polski p. Skrzyński wieczorem dnia 23-go bież. miesiąca.

Postawiony w stan oskarzienia.

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.) Komisarz policji politycznej p. Łęski w związku z aresztowaniem osławionego Trojanowskiego został postawiony w stan oskarżenia. Rozprawa sądowa przeciwko Łęskiemu odbędzie się po ferjach letnich. Głównym świadkiem w tej sprawie będzie były jego przełożony podinspektor Piątkiewicz. Rozprawa przeciw komisarzowi Łęskiemu wykaże, o ile stawiane zarzuty przeciwko jego osobie okażą się słuszne.

Kredyty Banku Polskiego zostały zupełnie wstrzymane.

Warszawa, 20. 8. (Tel. własn.) Rada Banku Polskiego **postanowiła nie udzielać nowych kredytów pod żadnym warunkiem i na żadne cele. Natomiast złagodzone zostana dotychczasowe zarządzenia, dotyczące prolongowania kredytów dawniej udzielonych.**

*

Pan Cziczerin w Warszawie.

Warszawa, 19. 8. „Rzeczpospolita“ pisze: Wiedeńska „Neue Freie Presse“ donosi, że p. minister Cziczerin w powrocie z zagranicy przybędzie do Warszawy i zabawi tutaj kilka dni.

Ton i forma, w jakiej ów dziennik wiedeński podaje ową informację, zdradzają duże zaniepokojenie, z czego wynika, że sfery berlińskie, z któremi ów dziennik zawsze, jeszcze przed wojna, pozostawał w dużym kontakcie przypisują wizycie p. Cziczerina w Warszawie duże znaczenie polityczne.

Rozprawa przeciwko zbrodniarzom komunistycznym

Wyrok zapadnie dzisiaj. — Towarzysze urządzili oskarżonym burzliwe owacje.

Warszawa, 19. 8. (PAT.) Sąd doraźny, ukonstytuowany pod przewodnictwem sędziego Gumińskiego rozpoczął dziś w gmachu sądu okręgowego rozprawę przeciwko trzem komunistom terrorystom Hibnerowi, Rutkowskiemu i Kniewskiemu, oskarżonym o poranienie i zabójstwo w dn. 17 lipca br. podczas pamiętnego pościgu ich na ulicach Warszawy. Z zawezwanych 31 świadków stawiło się na rozprawę 29. Wprowadzieni na salę oskarżeni podpieraja się laskami, kulejąc wskutek otrzymanych podczas pościgu postrzałów. Oskarżeni nie przyznali się do winy. Obrońcy zgłosili wniosek o odroczenie rozpraw ze względu na niezadawalający stan zdrowia oskarżonych, sąd jednak wniosek ten odrzucił.

Warszawa, 19. 8. (PAT.) Sąd doraźny w sprawie przeciwko terorystom komunistom wysłuchał dziś zeznań wszystkich świadków, poczem nastąpiło przemówienie podprokuratora Skoczyńskiego, który w konkluzji domagał się kary śmierci dla wszystkich trzech oskarżonych. Na tem rozprawę o godz. 9 odroczono do jutra godz. 10 rano.

Podczas wyprowadzenia oskarżonych z więzienia towarzysze ich urządzili im burzliwą owację. Oskarżeni podczas drogi do więzienia zachowywali się hałaśliwie, śpiewając i wydając okrzyki. Sala rozpraw była szczelnie zapełniona publicznością. Między przedstawicielami prasy zauważono także korespondentów „Rosty“ i „Izwiestji“.

Sprawa uregulowania długów.

Układ belgijsko-amerykański podpisany. — Zdolność płatnicza Francji.

Waszyngton, 19. 8. (PAT) Układ belgijsko-amerykański w sprawie uregulowania długów zostanie dzisiaj podpisany. Belgja ma spłacić: 1. pożyczkę przed zawieszeniem broni w sumie 160 miljonów dolarów w okresie 62 lat na 6%, 2. sumę 246 miljonów dolarów pożyczkę powojenną również w okresie 62 lat lecz przy zastosowaniu procentów składowych i postępowo wzrastających, które w 11 roku spłat dojdą do wysokości $3\frac{1}{2}$%. Ameryka wzięła pod uwagę obecną sytuację Belgji, uważa jednak, iż przyznane jej warunki nie powinny być przez nikogo traktowane jako precedens. Roczne spłaty belgijskie wynosić mają conajwyżej 12 700 000 dolarów.

Paryż, 19. 8. (PAT). Omawiając oświadczenie Bradbury'ego w sprawie zdolności płatniczych Francji „Petit Parisien“ uważa, iz argumenty, głoszące, że Francja, płacąc odszkodowania, wykazuje swą zdolność płatniczą — nie posiadaja wartości, gdyż Francja osiągnęła ten rezultat po dokonaniu wysiłków, które zniszczyły całkowicie jej zdolności kredytowe. Kurs franka jest bardzo znaczący w tym względzie. Według Bradbury'ego Francja powinna spłacać rocznie 1 066 milj. marek zł, podczas gdy spłaty Anglji i w Ameryce wynoszą 700 milj. marek zł i Anglja uskarża się na to obciążenie. W jaki sposób — zapytuje dziennik — Francja, której waluta jest zdeprecjonowana, mogłaby dokonać spłat przeszło dwa razy większych, niż spłaty angielskie. „Petit Parisien“ kończy, oświadczając, iż wydaje się niezbyt praktyczne przecenianie zdolności płatniczych dłużnika, szczerze zdecydowanego spełnić swe zobowiązania w najwyższym stopniu swoich możliwości.

Aresztowanie komunistów w Libawie.

Libawa, 19. 8. (PAT.) Władze tutejsze aresztowały 32 komunistów, pomiędzy którymi byli przedstawiciele trzeciej międzynarodówki, przebywający w Libawie za fałszywymi dowodami

SYTUACJA W SYRJI.

Londyn, 19. 8. (Pat.) „Times“ donosi z Jerozolimy: Rokowania między Francuzami i powstańcami szczepu Druzów doprowadziło do zaprzestania oblężenia cytadeli w miejscowości Sueida, gdzie był zamknięty garnizon francuski w sile 200 żołnierzy. Gen. Sarrail uwolnił 7 pojmanych przywódców szczepu, wzamian za co Druzowie zaprzestali oblężenie Sueidy. Jak słychać, gen. Sarrail zażądał odszkodowania dla rodzin zabitych żołnierzy francuskich.

WYBUCH KOTŁA NA STATKU PASAŻERSKIM.

Newport (Rhode Island), 19. 8. (Pat.) Na jednym ze statków pasażerskich nastąpił wybuch kotła. Ofiarą wybuchu padło 17 osób zabitych i 75 rannych.

CO ZAWIERAJĄ PAKUNKI SOWIECKIEJ SŁUŻBY KURJERSKIEJ.

Berlin, 19. 8. (Pat.) „Deutsche Ztg.“ donosi, że od kilka dni służba kurjerska berlińskiej ambasady sowieckiej wykazuje wzmożoną działalność. Według umowy, zawartej między niemieckim urzędem zagranicznym a sowietami w maju 1925 r. przydzielono do ambasady sowieckiej kurjera, mającego zwolnienie od wszelkiej rewizji celnej. Powiększenie pakunków kurjera, które ujawniło się w ostatnim tygodniu każe przypuszczać, że prawdopodobnie przemycane są przedmioty podlegające ocleniu, i pisma komunistyczne. „Deutsche Ztg.“ wzywa rząd do zajęcia się tą sprawą.

SŁOWA A CZYNY.

ZAPOMNIANY GRÓB BOHATERA.

Z racji Cudu nad Wisłą przypomina „Dziennik Poznański“ bohaterską śmierć ks. Skorupki, który pierwszy na czele szeregów stanął z krzyżem w ręku, symbolem cierpienia i wiary przeciw nawale wojsk czerwonych, pierwszy zagrzewał wojska do boju, pierwszy wlewał otuchę, pierwszy nawoływał do zwycięstwa.

Ks. Skorupka zginął w walce, okrywając sławą pułki, biorąc udział w pierwszej bitwie pod Radzyminem, która dała początek zwycięstwa.

Dziś zwłoki ś. p. ks. Skorupki spoczywają na Powązkach, grób opuszczony i zapomniany przez wszystkich, ani jednego kwiatka, ani jednego wieńca. Zapomniano o niedawnym bohaterze.

POSTĘPY CHAMSTWA PRUSKIEGO.

W Berlinie powtarzają się wypadki grubiańskiego i nieprzyzwoitego zachowania się publiczności wobec cudzoziemców, mówiących pomiędzy sobą po francusku, włosku lub po polsku. Gwałtowna agitacja prasy, podsycana przez wystąpienia posłów parlamentarnych, a nawet ministrów, wytwarza nienormalny stan podrażnienia ludności, z czego korzystają ciemni fanatycy. Należy przestrzec o tem przedewszystkiem podróżującą publiczność, tembardziej, że Polacy zajmują dość poważne miejsce śród cudzoziemców, zjeżdżających do Berlina.

Szlakiem wypadku i zbrodni.

ZŁODZIEJSKO - KOMUNISTYCZNA TRÓJKA.

Do policji powiatowej w Błoniu doszła poufna wiadomość pisemna, że zamieszkały w tymże **Błoniu przy** ulicy Sienkiewicza niejaki Czarnota jest **komunistą** — terrorystą i przechowuje u siebie w celach **zamachowych** materjały wybuchowe.

Na skutek tego policja udała się do mieszkania Czarnoty i znalazła na poddaszu trzy granaty ręczne z lontami. Wobec tego, iż Czarnota nie umiał się wytłumaczyć, skąd i dla jakiego celu granaty pochodzą, aresztowano go.

W tymże dniu po zeznaniach Czarnoty dokonano rewizji u niejakiej Gardeckiej, u której miała się przechowywać nielegalna „literatura“ komunistyczna, której jednak nie znaleziono, natomiast wykryto tam tą samą rękę, co i anonimy do policji, listy miłosne, pisane przez Stanisława Adalca, kolejarza, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Kolejowej 33.

Władze śledcze przyszły do przekonania, że anonim napisał Adalec. co się też potwierdziło. Przypuszczając, że Adalec jest kompanjonem Czarnoty w rozmaitych kombinacjach zrobiono i u niego rewizję, która dała niespodziewane wyniki, mianowicie znaleziono u Adalca wielkli skład rozmaitych podejrzanego pochodzenia rzeczy jako to: biżuterji, znaczną ilość srebra i monet, ubrań, kożuchów, bielizny, zegarków itd. oraz nowiutki rewolwer z całą masą naboi jak również jakieś szyfrowane notatki, wobec czego Adalca również aresztowano. Napisał on anonim na Czarnotę przez zemstę za odbicie mu przezeń swej damy serca także aresztowanej Gardeckiej.

Są mocne poszlaki, że ta złodziejsko - komunistyczna trójka operowała na dwa fronty: na rzecz komuny i na rzecz swych własnych złodziejskich kieszeni.

Z bliska i z daleka.

— **Rozpowszechnienie telefonów.** Pierwsze miejsce zajmują oczywiście Stany Zjednoczone, które posiadają telefonów 13,7 na 100 mieszkańców. Drugie miejscę należy się Kanadzie — 11 aparatów na 100 mieszkańc. i w Europie przoduje Danja która wykazuje cyfrę 8,7, za nią Szwecja i Norwegja — 6,7 i 6,1, Niemcy dysponują liczbą 3,8, Anglja 2,5, Francja 1,4.

Zresztą Stany Zjednoczone posiadały w r. 1924 63 proc. wszystkich aparatów telefonicznych na świecie, 15.369.000 na ogólną liczbę 24.576.121 aparatów funkcjonujacych na całym globie ziemskim. (w.)

— **Wrócili z urlopu ministrowie** rolnictwa Janicki i kolei Tyszka.

— 29 i 30 bm. odbędzie się w Gdańsku **zjazd nacjonalistów W. Miasta Gdańska.**

— Korespondent Daily Chronicle donosi z Pekinu o **śmierci Czang-Tso-Lina.**

— **Marszałek Lyutey wyjechał do Ozzanu,** gdzie spotkał się z gen. Noulin i wspólnie z nim zwiedzi front zachodni.

Sprawa przerwania wału wiślanego pod Czarnowem.

Kilkakrotnie omawiana w prasie sprawa przerwania wału wiślanego pod Czarnowem wymaga jeszcze dodatkowych wyjaśnień wobec stałych ataków, pojawiających się w prasie niemieckiej.

Wały ochronne dolnej Wisły znajdują się pod opieką związków wałowych tj. zrzeszeń zainteresowanej ludności, powstałych w połowie ubiegłego stulecia rządzących się na zasadzie starych statutów, nadających im szeroką kompetencję i częściowo zakres działania władz administracyjnych pierwszej instancji.

Nadzór państwowy nad działalnością związków wałowych, których jest 12 wzdłuż Wisły pomorskiej, spełnia Wydział Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego, odbywając dorocznie oględziny wałów przez swego delegata i przy współudziale przedstawiciela Dyrekcji dróg wodnych tudzież całego Zarządu Związku Wałowego.

Związek Wałowy niziny toruńskiej chroniący obszar 2783 ha na prawym brzegu Wisły od portu drzewnego pod Toruniem aż do kolana rzecznego poniżej Czarnowa, tj. na długości 22 km. powstał w roku 1855.

Zarząd, mający siedzibę w Pędzowie składa się wyłącznie z miejscowej ludności niemieckiej w tymsamym zespole, w jakim istniał za rządów niemieckich.

W roku 1924. Wskutek uszkodzenia wału na klm. 18 we wsi Pędzewie dokonano dwukrotnych oględzin przez władzę nadzorczą: 26 sierpnia i 2 grudnia przyczem stwierdzono, że szkody ostatniej powodzi zimowej zostały przez Zarząd związku w zupełności naprawione, a wytrzymałość wału nie podlegała najmniejszej wątpliwości.

Po spokojnym przepływie wiosennych wód bieżącego roku nastąpił wylew „świętojański" jako wynik nawalnych deszczów na Podkarpaciu.

Kulminacja, tj. najwyższy stan wody, została precyzyjnie obliczona tak co do czasu, jak i do poziomu wody przez Warszawską Dyrekcję Dróg Wodnych i w dniu 2 lipca br. za pośrednictwem starostów pomorskich podana do wiadomości wszystkich związków, gmin i posterunków policji państwowej w dolinie Wisły, a ponadto już w dniu 1 lipca p. inż. K. Maćkowski naczelnik oddziału dróg meljor. Pom. Urz. Wojew. i p. inż. A. Born, dyrektor Wydz. Dolnej Wisły, byli na miejscu w Czarnowie, polecili przygotowanie materjałów do obrony wału i zarządzili powołanie pogotowia wojskowego o sile jednej kompanji 61 p. p. na dzień 6 lipca do Czarnowa.

Przewodniczący związku wałowego niziny toruńskiej p. Jan Wunsch z Pędzewa oglądał wały w dniu 8 lipca br. tj. podczas najwyższego stanu wody i nie stwierdził żadnych usterek.

Tegoż dnia popołudniu zauważono przeciekanie wody przez wał przy przepuście mieszczącym się na końcowem ramieniu wału, prostopadłem do biegu rzeki, zamykającem od zachodu nizinę toruńską i stanowiącem równocześnie drogowy dojazd od wsi Czarnowa do przewozu na Wiśle pod Solcem.

Wspomniany przepust w wale, prowadzący odpływy z niziny toruńskiej do Wisły, zamykany podczas wielkiej wody żelaznemi wrotami, wykonany był w r. 1875 z cegły, w miejsca dawnego przepustu drewnianego.

W czasie przebudowy nie usunięto starej konstrukcji drewnianej, nie wykonano należycie nowych ścianek szczelnych dla ubezpieczenia fundamentów przepustu murowanego, a nowy przepust zasypano materjałem przeważnie piaszczystym, zamiast gliny, której należało użyć do tego celu. — Z chwilą pokazania się pierwszych objawów przeciekania przez wał w dniu 8 lipca br. popołudniu o 3-ej, wojsko przystąpiło do pracy, pracowało bardzo wydatnie i napór wody przetrzymano, mimo tego, że członkowie związku zatrudnieni zwozem siana dość późno przystąpili do współpracy przy wzmocnieniu wału koło przepustu, do zabezpieczenia wału zużyto 200 worków wypełnionych piaskiem, kilka m³ kamieni i 4 wozy siana.

Środki te wydawały się dostatecznemi, nikt bowiem nie wiedział o wyżej wspomnianych wadach konstrukcyjnych wewnątrz wału.

Te ostatnie zatem były jedyną przyczyną, że nazajutrz dnia 9 lipca o godz. 4 rano woda, znalazłszy sobie drogę w nasypie wałowym, utworzyła po stronie zewnętrznej (rzecznej) silny lej wirowy i poczęła gwałtownie przedostawać się do wnętrza nizin obwałowanych, w następstwie czego, pomimo intensywnej pracy wojska i ludności miejscowej, wał uległ przerwaniu i powstała wyrwa, którą następnie woda rozszerzyła do długości 29 m. u dołu, zaś 34 m. w koronie wału.

Na wiadomość telegraficzną, która nadeszła do Torunia o godz. 8.30 rano wyjechała natychmiast na miejsce komisja złożona z delegatów Wydziału Robót Publicznych, Dyrekcji dróg wodnych i Starostwa powiatowego, która w obecności organów związku wałowego zarządziła środki mające na celu ochronę dalszych części wału od zniszczenia.

Przy pomocy wojska tj. 50 ludzi 61 p. p. i kompanji 8 p. sap. tudzież miejscowej ludności wykonano pod kierunkiem zawodowych tamiarzy dwie krótkie tamy faszynowe, które zabezpieczyły wał od dalszego zniszczenia.

Dzięki temu, że przerwa nastąpiła w najniższym punkcie obszaru chronionego, uległa zalewowi stosunkowo nieznaczna tylko część tegoż obszaru tj. 584 ha, w czem 384 ha pastwisk i łąk, z których siano na czas sprzątnięto.

Woda, nie sięgając na polach ornych wysokości kłosów, nie uszkodziła ziarna, zatem zniszczeniu uległy głównie okopowiny na przestrzeni 20—30 ha. Skutkiem zamulenia łąk częściowo przepadł drugi zbiór siana, tudzież odpadła możność wypasania bydła.

Koszty rozbiórki i przebudowy podmytego przepustu, tudzież budowy wału wyniosa w przybliżeniu 55 000 złotych. Na wniosek Urzędu Wojew. Ministerstwo Robót Publicznych przekazało już na poczet tej sumy bezzwrotną zapomogę w wysokości 30 000 zł.

Opracowanie planów i kosztorysów szczegółowych jest w toku, roboty będą ukończone przed jesienia br.

Wały Związku niziny toruńskiej uległy czterokrotnie przerwaniu w czasie powodzi za rządów niemieckich w latach 1844, 1870, 1871 i 1884.

Amundsen przygotowuje nową wyprawę do bieguna północnego.

„Aften Post" dowiaduje się, że Amundsen zamierza w lecie roku przyszłego podjąć nowy lot do bieguna północnego.

Koszt tej ekspedycji będzie wynosił 150 000 dolarów. Członkami ekspedycji będą prawdopodobnie wszyscy członkowie pierwszej wyprawy, a oprócz tego zapewne jeszcze kilku innych.

Jeszcze w roku bieżącym ma być rozpoczęta budowa nowych samolotów większych od tych, którymi Amundsen posługiwał się w tegorocznej wyprawie.

Amundsenowi chodzi głównie o przelecenie nad przestrzenią pomiędzy Spitzbergiem a Alaską, jakoteż zbadanie mało znanej przestrzeni pomiędzy Alaską a biegunem.

Jeden z dwóch samolotów tegorocznej wyprawy Amundsena nabył pewien kapitan angielski, który zamierza na nim podjąć wyprawę do bieguna północnego.

CORAZ MNIEJ STUDENTEK W POLSCE.

W r. 1910-11 na uczelniach wyższych, istniejących na obszarze dzisiejszego państwa Polskiego, studjowało już 1516 kobiet. W tem 111 kieruje się do zawodu lekarskiego, zaś 1405 zapisanych jest na wydziałach filozoficznych i pedagogicznych. Wojna przyczynia się do dalszego wzrostu liczby studentek. W r. 1921-22 jest ich 8015, w roku 1922-23 już 9129. Ale w tym samym czasie ilość ogólna słuchaczów rośnie, młodzież męska wraca znów z wojska do nauki. To też, aczkolwiek liczba kobiet jest w 1922-23 większa o 1114. procentowo spada. W 1921-22 kobiety stanowią 31 proc., w 1922-23 już tylko 24 proc. Od tego jednak czasu rozpoczyna się nietylko procentowy, ale i w cyfrach bezwzględnych wyrażający się spadek ilości słuchaczek. Oto cyfry: w r. 1923-24 ilość kobiet wynosi 8931, czyli o 190 mniej niż w roku poprzednim. W stosunku do ogólnej liczby słuchaczy kobiety stanowią już tylko 23 proc. Odpływ kobiet trwa jednak dalej. W ubiegłym r. akad. (1924-25) procent ich tylko z tej racji nie spada (w dalszym ciągu 23 proc.), że i ogólna ilość słuchaczy się zmniejszyła. Spadła bowiem z 38.277 na 37.125 czyli o 1152. Ilość zaś kobiet wynosiła teraz 8654, czyli o 277 mniej, niż w roku poprzednim.

Zmniejszaniu się ilości studentek towarzyszy wzrost pilności w traktowaniu nauki. Coraz mniej kobiet wstępuje na uczelnie dla rozrywki, względnie „mody", coraz większy zaś jest odsetek pilnych pracownic naukowych. Jakościowo — tedy ilość kobiet na uczelniach wzrasta.

Ze sportu

Wszechpolskie regaty żeglarskie na jeziorze Charzykowskiem.

Chojnice, dnia 17. bm. W ubiegłą niedzielę odbyły się na jeziorze Charzykowskiem, w pobliżu Chojnic położonem, pierwsze wszechpolskie regaty żeglarskie o mistrzostwo Rzeczypospolitej. Z zamiejscowych klubów były zastąpione: Akademicki Klub Sportowy Warszawa, oddział wodny i Oficerski Klub Yachtowy-Warszawa. Niestety Polski Klub Yachtowy delegacji swej przysłać nie mógł, gdyż najlepsi jego członkowie obecnie odbywają na dwóch yachtach podróż północną nad wybrzeża Szwecji.

W niedzielę przed południem odbył się zjazd delegatów poszczególnych klubów zrzeszonych w Związku Klubów, na którym p. porucz. Trzepałko-Warszawa zdawał szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego wchodzą: pp. Aleksandrowicz (dawn. komendant klubu yachtowego w Rydze), Szwykowski (były komendant carskiego klubu yachtowego w Petersburgu), Oton Weiland, kom. klubu Chojnice, Adam Wolf i Franciszek Trzepałko-Warszawa.

Popołudniu o godzinie 3 rozpoczęły się właściwe regaty, które odbyły się pod kierownictwem hotelisty p. Kaletty. Tor wyścigowy w formie trójkątu oznaczonym był bojami. Do regat stanęło 2 warszawskich i 4 chojnickich żeglarzy. Wyścigi same przy silnym północno-zachodnim wietrze przedstawiały się niezwykle interesujące tak dla sportowców jak i licznie nad wybrzeżem zebranej publiczności. O godzinie 6 wieczorem zakończono regaty, poczem odbyły się zawody pływackie. Następnie chojnicki ks. prob. radca Makowski dokonał poświęcenie przystani Klubu Żeglarskiego i ogniska klubowego. Na zakończenie tego aktu orkiestra Zakładu Wychowawczego odegrała pieśń: Boże coś Polskę, której wtórowały tłumy publiczności.

Na zakończenie przystąpiono do proklamacji zwycięzców i rozdania nagród, poczem przemawiał burmistrz miasta Chojnic p. dr. Sobieraiczyk i por. p. Trzepałko z Warszawy.

Toruński Klub Wioślarski reprezentowany był przez 2 delegatów. Telegram gratulacyjny nadesłał Klub Wioślarski „Tryton" z Poznania.

Wyniki tych pierwszych polskich regat o mistrzostwo Rzeczypospolitej są następujące: 1. Rogge-Chojnice 1:45:03, 2. Wolf-Warszawa 1:48:13, 3. Trzepałko-Warszawa 1:49:05, 4. Weiland-Chojnice 1:50:05, 5. Łukowicz 1:50:16, 6. Schmidt 1:53:26. (c.)

Pod włoskiem niebem.

Z licznych kaplic bazyliki wymienię tu dwie: po prawej stronie od wejścia znajduje się duża (wielkości przeciętnego kościoła) kaplica N. Sakramentu. W tej to kaplicy stoi przez trzy dni ciało każdego zmarłego papieża. W dni powszednie odprawiane są tu msze od wczesnego rana do południa prawie i udzielana wiernym komunja. Naprzeciwko niej po drugiej stronie świątyni znajduje się równie wielka kaplica kanoników św. Piotra. Tam pod wielkim ołtarzem spoczywa ciało św. Jana Złotoustego. Tam codzień celebruje nabożeństwo ktoś z dostojników Kościoła.

Zszedłszy schodami po lewej stronie do podziemi kościoła, znajdziemy grobowiec papieża Piusa X. Jest on skromny, jak skromne było życie tego męża bożego, z białego marmuru, bez żadnych ozdób. Lud włoski czci pamięć jego, jak świętego; przy grobowcu palą się świece, zawsze jest dużo modlących się, którzy, tutejszym zwyczajem, ocierają o grób przedmioty użytku religijnego jak to różańce, obrazki itd. Naprzeciwko znajduje się wspaniały pomnik ostatniego papieża Benedykta XV. Na grobowcu marmurowym leży figura zmarłego z bronzu w szatach pontyfikalnych naturalnej wielkości.

Druga wielka bazylika — Santa Maria Maggiore — N. M. P. Wieksza — nazwana tak dlatego, że jest największym z kościołów marjańskich w Rzymie — znajduje się w śródmieściu, paręset kroków od jednej z ważniejszych arterji ruchu — via Nazionale.

Fasada zewnętrzna tej bazyliki jest tak wspaniała, że robi ona wrażenie raczej jakiegoś magnackiego pałacu, niż świątyni. Na placu przed świątynią stoi koryncka kolumna z figurą N. M. Panny z bronzu, a z tyłu poza kościołem — obelisk mający około 15 m. wysokości. Z portyku do wnętrza bazyliki prowadzi czworo drzwi — w tej liczbie jedna porta santa.

Wnętrze bazyliki jest wspaniałe i dzieli się na trzy nawy, utworzone przez 44 kolumny z białego marmuru. Pośrodku, jak i w innych bazylikach, znajduje się konfesja, w której jest przechowana część św. Macieja apostoła, nad nią ołtarz papieski. Na sklepieniu koło wielkiego ołtarza jest 9 płaskorzeźb, przedstawiających sceny z życia N. M. P. i pochodzacych z w. XIII i XIV. Jest to ciekawy zabytek sztuki kościelnej z czasów tak odległych.

Nie będę wyliczał wszystkich tak bardzo pięknych i bogatych w dzieła sztuki kaplic, wspomnę tylko o jednej, najważniejszej, kaplicy P. Jezusa Ukrzyżowanego. Po obu stronach ołtarza znajdują się tam wmurowane w ścianę skarbnice, w tej co jest po lewej stronie przechowuje się wiele cennych relikwii, w tej zaś co po prawej — znajduje się jedna z najcenniejszych w świecie chrześcijańskim pamiątek, a mianowicie — żłóbek betleemski, w którem Boża Dziecina po Swem narodzeniu została złożona. Żłóbek ten składa się obecnie z cieniutkich poczerniałych desek i jest umieszczony w szklannym relikwiarzu. Co rok w dzień wigilijny bywa on wyjmowany z miejsca swego przechowania, umieszczany początkowo na ołtarzu w jednej z kaplic, a później podczas pasterki, przenoszony na wielki ołtarz, gdzie pozostaje przez cały dzień święta Bożego Narodzenia. Po nieszporach w obecności całego duchowieństwa po spisaniu odpowiedniego protokułu bywa cenny relikwiarz przenoszony do miejsca swego przechowania.

Od P. Maria Maggiore jest nie zbyt daleko do bazyliki Św. Jana Laterańskiego, jedzie się tramwajem bezpośrednim około 15 minut. Kościół Św. Jana Laterańskiego jest właściwą katedrą diecezji rzymskiej, tak że tu kardynał-wikary (zarządca diecezji) wykonywa związane z zarządem diecezji obrzędy, jak to: święcenie olejów, udzielanie święceń kapłańskich itd. Dlatego też świątynia ta od najdawniejszych czasów nosi miano: matka i głowa wszystkich kościołów. Przy tej bazylice przez tysiąc lat rezydowali papieże, tu też odbyło się pięć soborów, zwanych laterańskimi.

Pięć drzwi prowadzi z portyku do wnętrza, z których ostatnie — to są drzwi święte. Kościół dzieli się na pięć naw, z nich środkowa ma około 120 metrów długości, opiera się na 12 filarach.

Po środku świątyni jest baldachim podtrzymywany przez cztery granitowe kolumny. Pod baldachimem jest ołtarz, w nim jest złożony stół, na którym celebrował św. Piotr. Na ołtarzu tym może odprawiać mszę tylko papież, kto inny zaś za specjalnem jego breve. Na lewo od wielkiego ołtarza znajduje się wspaniały pomnik Leona XIII wzniesiony staraniem kardynałów, mianowanych przez tego papieża.

Nad bocznemi drzwiami poza wielkim ołtarzem z prawej strony widzimy drogą sercu każdego Polaka pamiątkę, a mianowicie chorągiew Proroka, którą Jan III zdobył pod Wiedniem i posłał jako trofeum wojenne, Ojcu św. Zachowały się jeszcze dobrze na niej barwy czerwona i zielona oraz jakieś znaki białego koloru. Materjał uległ znacznemu zepsuciu. W bazylice tej jest dziesięć kaplic, z których najpiękniejsze są: kaplica Corsinich, z ołtarzem poświeconym św. Jędrzejowi Corsini, którego obraz mozaikowy przepięknej roboty w nim się znajduje. Następnie zasługuje na wzmiankę kaplica N. Sakramentu, mająca bardzo cenną pamiątkę, a mianowicie stół, na którym Pan Jezus spożywał ostatnią wieczerzę i ustanowił Najświętszy Sakrament. Z pamiątek historycznych wspomnę tu o czterech kolumnach bronzowych, podtrzymujących fronton kaplicy, które według podania, pochodzą ze świątyni Jowisza Kapitolijskiego.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Reglamentacja przywozu.

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE ZAKAZU PRZYWOZU TOWARÓW Z ZAGRANICY.

(Dokończenie).

W dalszym ciągu podajemy listę towarów, których przywóz do Polski został wzbroniony. (Patrz wczorajszy numer Głosu Pomorskiego).

Ryż wyłuszczony polerowany i niewyłuszczony.
Chmiel.
Słonina i smalec.
Ryby inne (nieżywe świeże).
Konserwy rybne wszelkie.
Ryby wędzone oprócz osobno wymienionych.
Śledzie wędzone.
Żelatyna, klej, oprócz kleju rybiego, stałego i płynnego.
Oleina.
Margaryna i sztuczne masła jadalne.
Rośliny żyjące.
Naczynia i wyroby garncarskie z gliny pośledniej osobno niewymienione, również polewane.
Naczynia kuchenne z gliny ogniotrwałej.
Wyroby fajansowe.
Wyroby szklane.
Szyby lustrzane i lustra.
Brykiety węglowe.
Koks.
Gumy, żywice gumowe, smoły żywiczne i balsamy wszelkie (oprócz osobno wymienionych, guma arabska i senegalska; smołą żywiczna, szelak, agaragar i tragant, te same sproszkowane i ich mieszaniny.
Półfabrykaty i wyroby z gumy, oprócz tkanin przerabianych, gumelastyka do wyrobu taśm gremplowych.
Ałun i siarczan glinu.
Siarczan sodu (sól glauberska).
Kwas solny.
Kwas octowy.
Spirytus drzewny.
Preparaty arseno-benzolowe (jako to: arseno-benzol, nowarsenobenzol, salwarsan, neusalwarsan i t. p.); związki feniloarsinowe, jak kwas arsanilowy, atoksyl i inne.
Gliceryna oczyszczona.
Ultramaryna, błękit berliński i paryski oraz farbka do bielizny w wszelkiej postaci.
Atramenty płynne, środki do czyszczenia i smarowania obuwia i metali, również z domieszką tłuszczu, wosku itp.; gumy płynne do sklejania (guma arabska itd.), syndedikon i inne środki do sklejania szkła, porcelany, papieru itd.; wszelkie kity oprócz szklarskiego; tusze do pieczątek, oprócz osobno wymienionych.
Wyroby z miedzi, stopów miedzi i innych metali i stopów wymienionych w poz. 143, oprócz towarów wymienionych w pp. 1, 2, 10 i oprócz oprawek mosiężnych do wyrobu lampek, dzwonów kościelnych.
Wyroby żelazne i stalowe, toczone, polerowane, szlifowane, bronzowane lub inaczej obrobione, również z dodatkiem drzewa, miedzi i jej stopów oprócz osobno wymienionych i benzynowych lampek górniczych oraz ich części.
Okucia do drzwi i okien.
Nity, bolce, śruby, nakrętki i podkładki.
Igły.
Broń ręczna: biała, palna, pneumatyczna i automatyczna, gilzy, naboje, kapiszony i przybory do broni ręcznej.
Parowozy tendry.
Maszyny do szycia.
Transmisje oprócz łożysk kulkowych i rolkowych bez płyt podstawowych i konsol.
Części do ogrzewania żeliwne obrobione.
Wagi żelazne, przybory, części i odważniki do wag, oprócz wag sprężynowych, do listów i automatycznych.
Klisze fotograficzne niewyświetlone.
Wyroby zegarmistrzowskie.
Instrumenty muzyczne oprócz strun jelitowych.
Guziki i spinki.
Przybory piśmienne, rysunkowe i malarskie.

Towary, objęte na mocy niniejszego rozporządzenia zakazem przywozu, mogą być wprowadzone do granic Rzeczp. bez pozwoleń przywozowych do dnia 29 sierpnia br., o ile towary te nie pochodzą z Rzeszy niemieckiej i zostały nadane do przewozu koleją, statkiem lub pocztą, najpóźniej w przeddzień wejścia w życie niniejszego rozporządzenia t. j. przed dniem 14 sierpnia br.

Wyszczególnione w powołanych na wstępie rozporządzenia towary, o ile przychodzą i pochodzą z Rzeszy Niemieckiej, zwalniane są z zakazu przywozu przez Urzędy Celne na podstawie pozwoleń przywozowych, wystawionych przez Ministerstwo Prz. i Handlu. Pozwolenia te równocześnie zastępują świadectwa pochodzenia. Na podstawie wspomn. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia br. komory celne w całej Rzeczp. w dniu 29 sierpnia br. nie wpuszczą towarów zakazanych do przywozu i wyszczególnionych wyżej.

Rozporządzenie to zostało wydane celem naprawy bilansu handlowego R. P., który to bilans wskutek importu w szczególności towarów zbytku w stosunku do roku ubiegłego przedstawia się w znacznym procencie negatywnie, co pociągnęło za sobą zmniejszenie zapasów walut obcych w Banku Polskim a temsamem restrykcję w przydziale obcych dewiz importerom po kursie rzeczywistym i nielegalne szukanie tych dewiz u innych źródeł, co w dalszym następstwie w niektórych ośrodkach handlowych spowodowało wahanie kursu złotego.

Sytuacja ta niezaprzeczenie poprawi się już w następnych tygodniach wskutek eksportu produktów rolnych ze znakomitego tegorocznego plonu, tak, że czas trwania mocy tego rozporządzenia przewidziany został jedynie na trzy miesiące.

Aby jednak rozporządzenie to nie przyniosło wielkich dywersyj, przedewszystkiem w dziedzinie handlu a także i przemysłu, Rząd w najbliższych dniach ustali na podstawie dat statystycznych przywozu 1924 r. i ubiegłego półrocza bieżącego roku kontyngenty towarów zakazanych do przywozu.

W ramach tych kontyngentów wydawane będą pozwolenia przywozu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na wnioski Centralnej komisji Przywozu w Warszawie, której skład stanowią reprezentanci Izb Przemysłowo - Handlowych w tych dzielnicach, w których Izby te istnieją i reprezentanci Związków i Zrzeszeń gospodarczych w byłej Kongresówce.

I tak każda Izba Przemysłowo - Handlowa deleguje jednego przedstawiciela, zaś trzy czołowe Zrzeszenia gospodarcze w Warszawie na okręg byłej Kongresówki delegują po 3 delegatów każde, tak, że ilość członków tej komisji wynosić będzie 18.

Podania na pozwolenia o przywóz opinjować będą i przedkładać Centralnej Komisji Przywozu w Warszawie względnie Ministerstwu Przemysłu i Handlu Izby Przemysłowo - Handlowe, rozpatrując je z punktu widzenia konieczności importu danej firmy i opinjując je w duchu ustawy restryngującej przywóz.

Sposób postępowania.

Wobec tego wszystkie zarejestrowane firmy w obwodzie Izby Przemysłowo - Handlowej, o ile mają zamiar w ciągu następnych 4-ch miesięcy t. zn. do końca br. importować wyżej nazwane zakazane do przywozu towary z zagranicy, wnieść podania **najpóźniej do dnia 25 bm. do Izby Przemysłowo - Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej w Grudziądzu, Lipowa nr. 31.**, adresując je przez Centralną Komisję Przywozową w Warszawie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Podania te sporządzone w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, z których jedno (oryginał do Ministerstwa) ma być zaopatrzone w stemple na 2 zł., muszą zawierać następujące dane:

1) Nazwę sprowadzić się mającego towaru z podaniem pozycji taryfy celnej.
2) Ilość towaru.
3) Waga towaru.
4) Wartość towaru.
5) Skąd ten towar importuje.
6) Przez którą Komorę Celną ma towar wejść w granice R. P.
7) Zapodanie, czy pozwolenie przywozowe potrzebne jest petentowi zaraz, czy też może być wydane później.

Do podań należy dołączyć 10 zł. tytułem opłaty manipulacyjnej.

Podania wniesione po tym terminie lub też nie ostemplowane, wreszcie bez załączonych 10 zł. jako opłaty manipulacyjnej, nie będą uwzględniane.

Centralna Komisja Przywozowa jakoteż Ministerstwo Przemysłu i Handlu **nie będą uwzględniały** podań **bezpośrednio** do tych instytucyj wniesionych.

Podania te zostaną następnie przez specjalną Komisję rzeczoznawców w Izbie P.-H. rozpatrywane i przedkładane z odnośnym wnioskiem do Warszawy. Opinja Komisji jest poufna. Pozwolenia przywozowe wydawane będą bezpośrednio przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Tylko towar zaopatrzony w takie pozwolenie będzie mógł po 29 bm. przekroczyć komorę celną

Grudziądz, dn. 15 sierpnia 1925 r.

Izba Przemysłowo-Handlowa.
Grudziądzko - Starogardzka.

Sąd rozjemczy w sprawie tranzytu przez Pomorze.

Dnia 20 bm. odbyła się przed niemiecko - polskim stałym sądem rozjemczym z siedzibą w Gdańsku, rozprawa, na której ma być rozważany spór co do interpretacji art. 3 paryskiej konwencji tranzytowej z dn. 21 kwietnia 1921 r.

Sąd rozjemczy rozstrzyga spory, wynikłej z wspomnianej konwencji, a dotyczące kwestji tranzytu między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec.

Rzecznikem rządu polskiego był na rozprawach prezes lwowskiej dyrekcji ceł p. Ratyński, zaś rzeczoznawcą dr. Klechniowski, kierownik referatu traktatowego w ministerstwie kolei.

Sprawy podatkowe.

— **PODATEK PRZEMYSŁOWY OD OBROTU.** Z dniem 1-go stycznia 1926 r. wchodzi w życie na całym obszarze Państwa znowelizowana ustawa o podatku przemysłowym od obrotu. Artykuły tej noweli dotyczące ulg i zniżenia stawki podatkowej, posiadają moc prawną już od dnia 1-go lipca r. b.

— **ZEZNANIA O PODATKU DOCHODOWYM.** Wszystkie osoby, które z rozmaitych powodów nie złożyły zeznań o dochodzie, wpłacając połowę podatku dochodowego za ubiegły rok podatkowy, dopłacą różnicę pomiędzy podatkiem za rok ubiegły i bieżący do dnia 1 listopada rb. po sporządzeniu wymiaru. Niezależnie od tego urzędy skarbowe mogą wymierzać grzywny, za niezłożenie zeznań.

— **PODATEK MIEJSKI OD SZYLDÓW.** Statut podatku miejskiego od szyldów i plakatów został w ubiegłym tygodniu po raz drugi złożony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia. Jak wiadomo, Min. Spraw Wewn. zwróciło projekt ten władzom miejskim w swoim czasie dla ponownego rozpatrzenia, ze względu na różnicę zapatrywań w opodatkowaniu szyldów i plakatów pisanych w kilku językach.

Sprawy morskie.

— **ZNACZENIE GDYNI JAKO PORTU HANDLOWEGO I WOJENNEGO STALE ROŚNIE.** Relacje — i to zgodne — z najrozmaitszych stron stwierdzają, że w miarę postępów budowy portu w Gdyni i w miarę rozwoju ruchu portowego, sfery kupieckie i przemysłowe w Gdańsku są coraz bardziej zaniepokojone takim obrotem rzeczy.

Już dzisiaj Gdynia robi uszczerbek ruchowi okrętowemu w Gdańsku, a więc i handlowi gdańskiemu.

Oto wykaz ruchu okrętowego w Gdyni z ostatnich dni:

Pierwszy statek łotewski z Rygi „Mary“ został w Gdyni naładowany węglem — 1600 tonn. Dnia 13 bm. wyszedł on z portu.

Statek francuski „Jain-ville“ ładuje drzewo, przeznaczone dla kopalń francuskich.

Budowę portu wojen. w Gdyni otrzym. łącznie następ. firmy: Konsorcjum Francuskie i polska firma „Tri“, przyczem roboty przy budowie molo będą prowadzili Hogard i Schiele (Duńczycy), oraz „Tri“, a roboty czerpalne firma holenderska Ackermans i van Haaren.

Wciągnięcie dużych firm francuskich i holenderskich do robót portowych tworzy gwarancję, że te roboty będą wykonane dobrze i terminowo.

Z chwilą, kiedy Gdynia uzyska bezpośrednie połączenie kolejowe z Polską przy równoczesnem pominięciu terytorjum Wolnego Miasta Gdańska, wzrost portu i miasta Gdyni zostanie zapewniony.

To widzą Niemcy gdańscy i zaczynają z Polską się liczyć.

Sprawy socjalne

— **LICZBA BEZROBOTNYCH.** Według danych urzędowych liczba bezrobotnych wynosiła w dn. 1 sierpnia rb. na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej 174.729 osób, pozbawionych pracy. Jest to liczba, na stosunki polskie, ogromna, jeżeli zważymy, że w okresie robót letnich w polu, w przemyśle brukarskim, budowlanym itp. cyfra bezrobotnych zwykle znacznie spada, w roku zaś bieżącym tego zjawiska wcale nie stwierdzono. Dla należytej oceny powyżej wymienionej liczby bezrobotnych wystarczy nadmienić, iż na początku r. 1920 tj. w okresie katastrofalnego bezrobocia w Polsce mieliśmy bezrobotnych ogółem 222 tysięcy, że jednak w nasepstwie liczba ta bardzo zmalała aż do końca roku 1924. W lipcu r. 1921 wynosiła ona 42 tysięcy, w lipcu 1923 około 50 tysięcy, w lipcu 1924 około 61 tysięcy.

Smutna to perspektywa na okres zimowy.

— **KONFERENCJA W SPRAWIE ZLIKWIDOWANIA STRAJKU.** Dziś w Ministerjum Pracy odbywają się konferencję w sprawie zlikwidowania strajku w przemyśle metalowym okręgu warszawskiego. Robotnicy skłonni są do pewnych ustępstw i do pewnego stopnia zmienili swe żądania. Przemysłowcy natomiast obstają przy 5 proc. podwyżce, na co robotnicy nie chcą się zgodzić. Pozatem, jak donosi „Przegląd Wieczorny“ przemysłowcy chcą uzyskać od rządu cofnięcie ograniczeń kredytu. Dzisiaj popołudniu, o ile rząd dojdzie do porozumienia z poszczególnemi stronami, odbędzie się wspólna konferencja w tej sprawie.

Z zagranicznego handlu Polski.

— **HANDEL METALAMI SZLACHETNEMI.** W roku 1924 przywieziono do Polski ogółem 4.374 klg. metali szlachetnych tj. złota, srebra, platyny wartości ogólnej 2.902 tys. złotych, co stanowi 0,2 proc. ogólnego przywozu do Polski. Wywieziono natomiast 362 klg. tych metali wartości 65 tys. zł. Stosunkowo największą ilość złota i wyrobów złotych przywieziono ze Szwajcarji (około 60 proc., poczem następują Niemcy (około 30 proc.) i Austrja (około 10 proc.). Srebra najwięcej przywieziono z Austrji (48 proc.) platyny z Anglji (40 proc.), Niemiec (35 proc.) i Szwajcarji (10 proc.). Resztę z Belgji i Holandji. Wywoziliśmy natomiast metale szlachetne, a przeważnie srebro i wyroby srebrne głównie do Stanów Zjednoczonych, Francji i Niemiec, wyroby złote i złoto do Niemiec i Francji, platynę w minimalnych ilościach tylko do Francji. Bilans tego handlu, dający pozorny niedobór, w rezultacie przyniósł nam pewne korzyści, przez zwiększenie ilości metali szlachetnych, pozostających wewnątrz kraju.

HANDEL PRZETWORAMI ZWIERZĘCEMI. Obroty handlu zagranicznego produktami zwierzęcymi w roku 1924 zdradzały niebezpieczną tendencję do stałego obniżania eksportu polskiego, aczkolwiek zdolność produkcyjna przemysłu przetworów zwierzęcych pozwala na odpowiednie zwiększenie wywozu z Polski, w okresie sprawozdawczym konkurencja zagraniczna na wywóz ten wpływała ujemnie. Głównym kontrahentem w szeregu tranzakcji zawartych w tej dziedzinie z Polską były Niemcy, zarówno w dziedzinie przywozu, jak i wywozu. Trudności finansowe wpływając ujemnie przez cały rok na rozwój produkcji krajowej, w znacznej mierze doprowadziły przemysł przetworów zwierzęcych do stagnacji. Przywieziono w roku omawianym do Polski 29.009 tonn rozmaitych przetworów pochodzenia zwierzęcego, wartości 150.872 tys. złotych, co stanowi 10,2 proc. ogólnego przywozu do Polski, wywieziono natomiast zaledwie 7.208 tonn towaru tej samej kategorji wartości 22.944 tys. zł. — tj. 1.8 procent ogólnego wywozu z Polski. Wartość wywozu w procentach przywozu wynosi 15,2 proc. Do głównych odbiorców naszego przemysłu produktów zwierzęcych poza Niemcami należy wyliczyć Czechosłowację, Rumunję, Łotwę, Holandję, Austrję, Francję itd.

Sprawy spółdzielcze.

— WYŻSZY NAUKOWY KURS SPÓŁDZIELCZY został zorganizowany przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie: rozpocznie się w dn. 1 października rb. i trwać będzie aż do końca czerwca 1926 r. Ma on na celu systematyczne naukowe wyszkolenie pracowników większych stowarzyszeń i związków spółdzielczych. Wykładać będą najwybitniejsi profesorowie Wszechnicy Jagiellońskiej, jako to prof. Krzyżanowski (Ekonomja polityczna. Polityka agrarna. Organizacja pracy społecznej), prof. Żabiński (Geografja gospodarcza) i wielu innych. Na kurs będzie przyjętych najwyżej 80 kandydatów. Słuchaczem zwyczajnym może być tylko kandydat posiadający pełną maturę szkoły średniej- słuchaczami nadzwyczajnymi mogą być absolwenci 6 klas gimnazjalnych lub maturzyści seminaryjni. Opłata wynosi 75 złotych rocznie oraz 15 zł wpisowego. Podania wraz z poświadczonemi odpisami świadectw należy przesyłać aż do dn. 15 września do Dyrekcji Kursu: Kraków, Aleja Mickiewicza 17.

Kronika gospodarcza

IMPORT TOWARÓW ŁUKSUSOWYCH Z DNIA NA DZIEŃ MALEJE.

Wydane w rb. zarządzenia mające na celu ograniczenie importu, dają zadawalniające dla bilansu handlowego Polski wyniki.

Rozporządzenie z dnia 11 kwietnia br., które uchyliło ulgi celne na obuwie luksusowe sprawiło, że przywóz luksusowego obuwia, odzieży i bielizny zmniejszył się o 5 miljn. zł. miesięcznie.

Dzięki podwyżce ceł wprowadzonej w dniu 19 maja na owoce południowe, droższe towary kolonjalne, skóry i futra, wyroby z porcelany, droższe tkaniny i galanterję, wwóz tych towarów zmniejszył się od 10 do 15 miljn. zł. miesięcznie.

Zakaz wwozu towarów niemieckich według obliczeń na podstawie lat ubiegłych winien dać zaoszczędzenie około 26 miljn. zł. miesięcznie, ostatnio zaś zastosowano od 1 sierpnia uchylenie ulg celnych na różne towary zmniejszyć winno wwóz o 15 miljn. zł. miesięcznie.

Daje to w sumie od 55 do 60 miljn. zł., miesięcznie, co w polskim bilansie handlowym stanowi kwotę poważnie zaważającą na szali zrównoważenia tego bilansu w interesie niewzruszalności waluty polskiej i wytwórczości krajowej.

— TARGI KRÓLEWIECKIE POD ZNAKIEM ZBLIŻENIA NIEMIECKO - SOWIECKIEGO. Targ królewiecki znajduje się pod znakiem zbliżenia gospodarczego niemiecko sowieckiego. Liczne przemówienia przybyłych przedstawicieli sowieckich podkreśliły łatwość robienia interesów z Rosją oraz wielką pojemność rynku sowieckiego. Nagół targ tegoroczny liczy mniej wystawców zagranicznych. Z gości przybyło kilkanastu przedstawicieli sowietów, oraz trochę Litwinów i Gdańszczan. Polaków niema wcale. Tranzakcje idą opornie. W kołach handlowych nie rokują targowi dłuższego istnienia.

— ZNIESIENIE URZĘDU KONTROLI CEN W NIEMCZECH. Rząd Rzeszy przyjął projekt zniesienia ustaw co do zarządzeń gospodarczych. Między innymi zniesiono urząd kontroli cen. Prasa republikańska wyraża się z obawami o tem zarządzeniu, twierdząc, że w. chwili obecnej, gdy na całym rynku niemieckim rosną ceny, zniesienie kontroli cen przyczyni się tylko do wzmożenia lichwy.

KURSY ARBITRAŻOWE WALUT w ZŁ,

którem nie dokonywa się obrotów oficjalnych na

Giełdzie w Warszawie 19. 8. 25. r.

	Arbitraż na:	
	Zurych	Londyn
Belgrad	—	9.38
Budapeszt	—	73.17
Bukareszt	—	2.68
Oslo	—	96.88
Helsingfors	—	13.14
Konstantynopol	—	—
Kopenhaga	—	119.81
Ryga	—	—
Sofja	—	3.78

Giełda pieniężna.

Warszawa dnia 19. sierpnia 1925.

Dolary Stanów Zjedn.	5,17 zł
Floreny holenderskie	209,40 „
Franki belgijskie	„
Franki francuskie	24,44 „
Franki szwajcarskie	100,85 „
Funty angielskie	25,25 „
Korony austryjackie	„
Korony czeskie	„

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Piątek 21-go sierpnia Joanny.
Wschód słońca 4 53 zachód 7 12
Wschód księżyca 6 37 zachód 8 14

✻

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godziny 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godzi 4—5.

✻

„Łabędź" 8. VIII. — 14. VIII.
„ORZEŁ" od 15-go do 21-go bm.

✻

—** **Kazimiera Rychterówna.** Słynna i jedyna w Polsce deklamatorka, nazwalibyśmy ją plastyczna, zapowiada swe występy w Grudziądzu.

Wiadomość tę przyjąć należy ze szczerą radością, gdyż Kazimiera Rychterówna uchodzi za mistrzynię deklamacji, która w jej wypowiadaniu staje się żywą, podniosła, wesoła, groźną. Na tle jej deklamacji odczuwa się dopiero głęboki, w utworach naszych mistrzów zawarty czar mowy ojczystej.

To też wieczory Rychterówny są rodzajem objawień, w które wsłuchują się tłumy, żądne coraz dalszych deklamacji.

W zrozumieniu ogromnej wartości nietylko artystycznej, ale i naukowej, Rychterówna poświęca w porozumieniu z Min. Oświaty szereg swych występów młodzieży, zapalając i ucząc ją piękna języka ojczystego.

—** **Nowy Komendant Policji m. Grudziądza.** Dziś rano objął urzędowanie nowomianowany Komendant Policji miasta Grudziądza na miejsce zmarłego śp. komendanta Wilhelma Haara. Nowy komendant — pan Komisarz Stanisław Klamut przybył do nas pośrednio z jednego ze wschodnich Okręgów Policji, bezpośrednio zaś z Okr. XII z Torunia. Nowemu komendantowi Panu Komisarzowi Klamutowi z racji objęcia przez niego jednej z najważniejszych placówek, wyrażamy na tym miejscu słowa powitania — zachęty i życzenia Szczęść Boże na nowej niwie!

—** **Baczność Drużyna Błękitna!** Dziś dnia 20. sierpnia br. wieczorem o godz. 7-mej trening I. i II. drużyny piłki nożnej. Jutro dnia 21 bm. zbiórka wszystkich członków Drużyny Błękitnej o godz. 7-mej wieczorem na placu Koszar Hallera przy ulicy Kuntersztyńskiej Cześć.

—** **Sensacyjne aresztowanie.** Jak się dowiadujemy, policja polityczna aresztowała wczoraj kasjera tut. Intendentury Runke'go. Przyczyną aresztowania była sprawa polityczno - szpiegowska, jednakże podejrzenia w tym kierunku okazały się mylnemi, wobec czego sprawa wraz z aresztowanym została przekazana Żandarmerji Wojskowej i ewentl. wojskowej Prokuraturze. Szczegóły sprawy ze względu na śledztwo, trzymane są na razie w ścisłej tajemnicy, — udało nam się jednak dowiedzieć, że chodzi w niej nietylko o najzwyklejsze nadużycia kasowe (choć i to zarzuca się Runkemu) ale i o cokolwiek poważniejszą historję.

—** **Awantura.** Nocy dzisiejszej na ulicy Rzezalnianej, pomiędzy trzema braćmi J. W., W. W. i A. W. wybuchła kłótnia, której echo mogło obudzić nieboszczyka w grobie. Zaintrygowana nieludzkimi wrzaskami policji, widząc, że ma do czynienia z ludźmi, będącym pod „dobrą datą" poprosiła rozzłoszczonych na siebie wzajemnie braci na krótką pogawędkę do komisarjatu, poczem uspokoiwszy rozjątrzonych, odesłała ich pod rodzinne pierzyny, celem wytrzeźwienia.

—** **Zderzenie tramwaju z furmanką.** Wczoraj pomiędzy godz. 1 a 2-gą popołudniu wóz tramwajowy linii Plac 23-go Stycznia — Chełmińska najechał na przejeżdżającą ulicą Toruńską furmankę. Dzięki przytomności motorniczego zderzenie skończyło się mało znaczącem uszkodzeniem wozu — no i poważną dozą strachu.

—** **Aresztowanie międzynarodowego złodzieja.** Wczoraj na Głównym Rynku został rozpoznany i ujęty 22-letni Arjel Löbel, z pochodzenia żyd, wydalony z Anglji, trudniący się kradzieżą i włamaniami, i który mimo młodego wieku zdołał do tego stopnia zainteresować policję długą listą popełnionych przestępstw, że postanowiła go zaprosić na dłuższą wizytę — za kratki.

—** **Kronika policyjna.** W ciągu doby ubiegłej areszt policyjny, mieszczący się przy I-ym Komisarjacie gościł w swych murach 4 osoby — z tych 2 za kradzież, 1 za pijaństwo i awantury i 1 za uprawianie nierządu. Policja I-go Komisarjatu spisała parę protokółów za wykroczenia przeciw przepisom policyjnym o ruchu samochodowym, rowerowym, konnym i pieszym, o obyczajowości, godzinach itd.

W II-gim Komisarjacie sporządzono 3 protokóły za jazdę samochodem z nadmierną szybkością, za uprawianie nierządu i za pijaństwo.

Policja III-go Komisarjatu zatrzymała w ciągu doby ubiegłej 2 kobiety za włóczęgostwo. Jedna z nich jest b. służąca obłąkana, 2-ga — samozwańcza akuszerka, chodząca z kataryną i urządzająca publiczne koncerty. Spisano również parę protokółów za kąpiel w Wiśle, uprawianie nierządu i nieprzestrzeganie przepisów policyjnych.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Sodalicja Dziewcząt** przy kościele św. Krzyża urządza w niedzielę, dnia 23-go bm. wycieczkę parostatkiem do Widlic, na którą się członkinie i goście jak najuprzejmiej zaprasza. O godz. 8½ odjazd z portu. Bilety dla członkiń po 2,00 zł., gości 3,00 zł. codziennie od godz. 6—7 wieczorem do nabycia w kancelarji kościoła św. Krzyża. (3709)

—(rt) **Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej.** Dziś w czwartek o godz. ½8 zebranie plenarne w auli szkoły wydziałowej. Program bardzo urozmaicony. Po zebraniu przyjęcie nowych członkiń. O liczny udział prosi (3465) Zarząd.

—(rt) **Grudziądzkie Tow. Pszczelarzy** donosi, że w niedzielę dnia 23 sierpnia br. odbędzie się zwiedzenie pasieki p. Zawodzińskiego w Tuszewie. Punkt zborny wprost w Tuszewie i to o godz. 3-ciej popoł. W razie deszczu, zwiedzenie nastąpi w inną niedzielę. (3752) Zarząd.

Z KIN.

✥ **KINO „ORZEŁ"** od dziś, dnia 20-go sierpnia br. wyświetla wielki sensacyjno - kryminalny dramat w 8 aktach, osnuty na tle pamiętników **Harry Peela** p. t.: **„Człowiek bez nerwów"**. Obraz ten jest najnowszym obrazem, z dawna już niewidzianym Harry Peelem, niesłychanie zaciekawia widza, trzymając w ustawicznem napięciu.. Jako nadprogram 2 bardzo wesołe komedyjki 1. **„Gruby szef i chudy subjekt"**, 2. **„Amputacja Głowy"**. Razem 12 wielkich aktów. Początek punktualnie o godz. 6.45 i 8.15, w niedzielę o godz. 4.30. W niedzielę o godz. 2-ej popoł. wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

✥ **KINOTEATR „APOLLO"**, przy ul. Groblowej, wyświetla od dziś t. j. 20-go bm. do niedzieli włącznie zakończenie fascynującego obrazu „GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY" z I. Mozżuchinem w roli głównej p. t.: „TEN, KTÓREGO BIJĄ PO TWARZY" i „TRIUMF MIŁOŚCI".

Obraz powyższy naprawdę godny widzenia. Całość programu w 12-tu aktach.

Dyrekcja Kinoteatru „APOLLO" wytknęła sobie cel wyświetlania obrazów tylko o wysokiej wartości artystycznej, by te samem zadowolić pod każdym względem najbardziej wybrednych gości. Sala dobrze przewietrzona. Bufet obficie zaopatrzony do dyspozycji Szan. Publiczności na miejscu. Prosimy zwrócić uwagę na ilustrację muzyczną.

Z Pomorza

—** **MNISZEK. (Święto Sokoła.)** W sobotę dnia 15 bm. osada fabryczna Mniszek przybrała odświętną szatę. Kilka bram i łuków triumfalnych świadczyło na zewnątrz o mającej się odbyć uroczystości. Na boisku sokolim postawiono prowizoryczny ołtarz, przy którym ks. kuratus Klunder odprawieniem Mszy św. rozpoczął święto miejscowego sokolstwa. Po Mszy odbyło się poświęcenie sztandaru „Sokoła". Dokonał tego aktu ks. dziekan Dembek, który przy tej okazji wygłosił podniosłą mowę, nawołując sokolstwo do wytrwania w wierze ojców i do obrony tej wiary za przykładem dawnych Polaków. Piękne to a patrjotyczne przemówienie wzruszyło słuchaczy do łez. W uroczystości brały udział gniazda: grudziądzkie, świeckie, lasińskie ze sztandarami oraz lipienieckie gniazdo bez sztandaru.Kierownictwo pochodu jako też i defilady objął podnaczelnik okręgu druh Ponczek ze Świecia. Po defiladzie do nowopoświęconego sztandaru wbito siedem artystycznie wykonanych gwoździ, czemu towarzyszyły przemowy i okrzyki na cześć Rzeczypospolitej. W uroczystości oprócz gniazd sokolskich, brały udział Towarzystwo Powstańców i Wojaków z Mniszka i Wałdowa oraz 4-ty Oddz. Straży Pożarnej z Grudziądza (pod sztandarem) z komendantem drh. Kaszewskim (inspektorem wojewódzkim) na czele. Popołudniu, pomimo niepogody, odbyły się ćwiczenia wolne i piramidy, wykonane przez miejscowe sokolstwo obu płci, które to popisy zostały nagrodzone ogólnem uznaniem i rzęsistymi oklaskami, zaś wieczorem tut. zespół amatorski odegrał z dużem powodzeniem sztukę: „Szaleńcy", przyczem prawdziwą niespodzianką zrobiła zebranym druhna Grubińska, wyuczywszy swój oddział żeński tańca ninf, który zrobił furorę! Cześć teatralną zakończyły deklamacje o treści przystosowanej do okoliczności, poczem tańczono i bawiono się jeszcze do rana.

Niech mi wolno będzie raz jeszcze podziękować Szan. Dyrekcji firmy Herzfeld i Victorius za ofiarowany sztandar i przeogromną pomoc w zorganizowaniu opisanej uroczystości, jak również i Wielebnemu Duchowieństwu i panu Staroście i wszystkim Towarzystwom za łaskawe uświetnienie naszego święta swoją obecnością. Oby ta uroczystość sprawiła, iżby spełniły się słowa pana dyrektora Jagodzińskiego: „nie będzie w Mniszku i okolicy jednego Polaka, któryby nie należał do miejscowego Sokoła". Starajmy się, aby inaczej nie było, tymczasem zaś: Czołem!

—** **ŚWIECIE. (Walka z przemytnictwem.)** W poniedziałek na skutek doniesienia, policja miejscowa tutejsza przeprowadziła rewizję u Władysława Paczkowskiego, oberżysty we wsi Świecie. Wynik rewizji stanowią zabrane cygara w sumie około 2000, jak się okazuje, dostarczone Paczkowskiemu przez Franciszka Kierpikowskiego z Kuczwałów, znanego przemytnika.

—** **TCZEW. (Kradzież biżuterji.)** Dnia 13 bm. nieznany osobnik dokonał w mieszkaniu p. hr. P.nińskiego w Kościelcu kradzieży neseseru w którym przechowana była biżuterja p. hr. Szembekowej z Wysocka, pow. Ostrów Wlkp., przebywającej u swego ojca w Kościelcu.

Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 15 tysięcy złotych.

— **(Budowa baraków.)** Wobec wielkiego braku mieszkań zakłady miejskie ofiarują 70000 zł. na budowę czterech baraków przy rzeźni miejskiej i przy kolei. Chodzi o zapobieżenie największej nędzy mieszkaniowej, panującej w Tczewie.

—** **KORONOWO. (Z jarmarku.)** Jarmark na bydło i konie oraz kramny odbył się u nas w ubiegły czwartek 13 bm. Na jarmarku był ruch wielki. Na rynku pozostawiało wielu kupców swe stragany. Koni i bydła spędzono także sporo. Za konie płacono do 450 zł, za bydło zaś 110—270 zł. Ludności przybyło także dużo, lecz interes wlókł się leniwie.

—** **SĘPOLNO. (Zacięty hakatysta.)** W naszem mieście jest ogólnie znany jako hakatysta p. Behlau, kierownik banku „Bankverein". Kilka dni temu znowu z brutalną szczerością okazał swą nienawiść do wszystkiego co polskie. Mianowicie gdy pewna instytucja polska kazała się go zapytać, czyby jej wydzierżawili jedną z ubikacji domu swego, oświadczył: „Nie możecie żądać, abym miał jako Niemiec polskiemu towarzystwu coś użyczyć. Raczej wolę, by ten pokój był pusty przez 10 lat"! I taki bezczelny hakatysta śmie przebywać w Polsce?Wstyd to, że tego rodzaju ludzi się toleruje u nas.

—** **STAROGARD. (Obniżenie podatków).** Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono obniżenie podatku od lokali. Płacić się będzie na rok 1926 1 proc. za mieszkanie do trzech pokoi, a czterech pokoi 2½ proc. Obniżono również dodatek do państw. podatku dochodowego. Płacić się będzie przy dochodzie rocznym od 1500 do 2500 zł 1 proc. od 2500—

3500 zł — 1½ proc., od 3500—4800 — 2 proc., od 4800—6000 2½ proc. itd. Uchwalono również pobierać 100 proc. od wyrobu a 50 proc. od sprzedaży wódek jako dodatek na rzecz miasta. Dalej uchwalono pobierać na rzecz ciał samorządowych 20 proc. dodatku od sumy podatku obrotowego i 25 proc. od świadectw przemysłowych.

—** **CZERSK,** pow. chojnicki. **(Surowa kara za świętokradztwo).** W połowie lipca dokonano w tut. kościele parafjalnym kradzieży kościelnej. Sprawcą okazał się niejaki 22-letni Antoni Grugiel z Targowisk pod Lubawą. We wtorek, dnia 18 bm. odbył się przed Izbą Karną Sądu Okręgowego w Chojnicach epilog tego niecnego czynu. Oskarżony Grugiel zeznał, że przybył umyślnie z Targowisk do Czerska, by dokonać kościelnej kradzieży. W tym celu dał się wieczorem zamknąć w kościele i następnie śrubociągiem rozbił dwie skarbonki dla ubogich, z których zebrał około 18 złotych, poczem ukrył się pomiędzy ławki w nadziei, że następnego dnia przy otwieraniu kościoła swobodnie się wysunie. Sprawa jednakże wzięła niespodziewany obrót. Następnego dnia rano do kościoła przybył kościelny p. Szpręga i natychmiast zauważył rozbicie skarbonek. Nie widząc śladów włamania przy drzwiach, począł poszukiwania za złodziejem w kościele i też sprawcę niebawem z ukrycia wydobył, poczem odprowadził go na komisarjat policji. Oskarżony był już poprzednio dwukrotnie karany za paserstwo i kradzież. Wyrokiem Sądu świętokradca skazany został na rok ciężkiego więzienia. Sprawiedliwości stało się zadość. czu zanosił modły za duszę zamordowanego, nie szczędząc równocześnie wyrazów najwyższej pogardy dla mordercy. Niebawem zbliżył się patrolujący posterunkowy, który widząc pobożnego. ale „nieco skutego" obywatela, polecił mu pacierze odmawiać na więcej stosownem miejscu i mniej głośno. Rada ta jednak nie spotkała się z uznaniem klęczącego, więc jął zanosić żale, że policja nie powinna zakazywać mu „pobożnych modłów za duszę dobrze mu znanego człowieka, któremu przynajmniej w ten sposób chce się odwdzięczyć za poniesioną śmierć". W końcu przecież rozczulony obywatel uspokoił się i dał się odprowadzić do domu. (c)

—** **CHOJNICE. („Rozczulający" obraz).** Pod koniec ub. tygodnia przechodniom ul. Dworcową późnym wieczorem przedstawiała się niezwykle tragikomiczna scena. Przed gmachem Urzędu Skarbowego, w którym niedawno ohydnie zamordowano posterunkowego śp. Szymczaka, leżał krzyżem pewien miejscowy obywatel i głośno wśród rzewnego pła-

—** **PUCK. (O starostwo w Pucku.)** Delegacja obywateli miasta naszego, która w poniedziałek 10 bm. wyjechała z rezolucjami i memorjałami, powziętemi na wiecu obywatelskim w dniu 4 bm., przyjęta została osobiście przez p. wojewodę dr. Wachowiaka, który po życzliwym wysłuchaniu delegatów zapewnił ich, że w sprawie likwidacji starostwa w Pucku stoi na tem stanowisku, aby po wyłączeniu Oksywia z powiatu puckiego i Gdyni z powiatu wejherowskiego, utworzyć osobne starostwo w Gdyni, starostwo w Pucku zaś nadal w tych samych granicach pozostawiać. Zapewnienie to i przyrzeczenie p. wojewody delegacja przyjęła z wielkiem zadowoleniem.

Wyjaśnienia, jakie delegacja z ust p. wojewody otrzymała przyczynią się w dużej mierze do uspokojenia nastroju, jaki projekt likwidacji starostwa w Pucku wywołał na wybrzeżu.

Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (15-letni defraudant.)** W tych dniach wysłał Bank Stadthagena 15-letniego chłopca do posyłek, Franciszka Walczaka, zam. przy ul. Kaszubskiej 30, z czekiem opiewającym na 3000 zł i 900 zł w gotówce do Banku Polskiego. Chłopiec po zrealizowaniu czeku i pobraniu 3000 zł, zbiegł z pieniędzmi, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów. Rysopis: 1,60 m wysoki, ciemno-blondyn, czesany do góry, twarz okrągła bez szczególnych znamion, oczy szare, ubrany był w szare ubranie i taką samą czapkę sportową, trzewiki bronzowe płócienne.

—* **POZNAŃ. (Eksplozja na ulicy.)** W dniu 17 bm. wieczorem podczas pracy nad przekładaniem rur wodociągowych na ulicy Łazarskiej, nastąpiła eksplozja rur wodociągowych, przyczem poraniony został mistrz gazowniczy Stefan Radomski, zamieszkały przy ulicy Grobla 13.

— **(Wł. Reymont w Poznaniu.)** Dnia 13 bm. przebywał w Poznaniu Władysław Reymont z żoną. Świetny pisarz, laureat nagrody Nobla wracał z zagranicy, gdzie przebywał czas dłuższy na kuracji. Wieczorem pp. Reymontowie udali się do Krakowa, skąd w dniach 15 i 16 będą przedmiotem specjalnych uroczystości „Reymontowskich" w Wierzchosławicach, siedzibie posła Witosa. Zdrowie autora „Chłopów" pozostawia wiele do życzenia — i uzasadniona jest troska o to, czy nadmierne zmęczenie spowodowane obchodem a nieuniknione — jest w tej chwili istotnie pożądanem.

—* **ŻNIN. (Nowe gimnazjum.)** Od dawna już odczuwaliśmy w naszem mieście brak szkoły średniej. Najbliższe gimnazja znajdują się o kilkadziesiąt kilometrów od Żnina, stolicy bogatych pałuk (zachodniej części Kujaw). To też w bież. roku szkolnym magistrat Żnina, czyniąc zadość potrzebie obywatelstwa miasta i okolicy, stworzył trzy pierwsze klasy gimnazjum klasycznego im. Braci Śniadeckich, którymi szczyci się miasto, jako miejsce ich urodzenia. O trafności myśli założenia gimnazjum świadczy dobitnie dość liczny, jak na pierwszy rok, napływ młodzieży. Życzliwa opieka miasta i obywatelstwa oraz fachowe kierownictwo, zapewniają gimnazjum dalszy należyty rozwój.

—* **ZAWIERCIE. (Świętokradztwo.)** Zakrystjan kościoła w Zawierciu zauważył wychodzącego z kościoła Franciszka Ziernickiego, który coś niósł ukrytego pod marynarką. Na zapytanie zakrystjana „co niesie", Ziernicki rzucił się do ucieczki, a ścigany porzucił skradzioną z tegoż kościoła komżę oraz swą czapkę. Schwytany po paru miesiącach Ziernicki stanął przed sądem okręgowym i przyznał się do winy, oświadczając, iż kradzież popełnił z nędzy. Sąd skazał go na półtora roku więzienia z ograniczeniem praw.

—* **KATOWICE. (Schronisko dla uchodźców).** Stowarzyszenie opieki nad uchodźcami na okręg miasta Katowic urządziło wspaniałe schronisko przy ulicy Szkolnej w Załężu, w którym rodzinom uchodźców przyznano wygodne mieszkania. Dom jest czteropiętrowy i przedstawia się wspaniale. Rodziny wprowadza się do nowych mieszkań 1 września br.

—* **WARSZAWA. (Zakopane pociski armatnie).** W czasie kopania rowów kanalizacyjnych i wodociągowych na rogu ul. Opaczewskiej i Sanockiej, na granicy Mokotowa i Ochoty, dozorca więzienia w Mokotowie Chmielewski, który nadzorował roboty, natrafił na zakopane w ziemi pociski armatnie. Dotychczas wykopano 16 sztuk pocisków (8 z zapalnikami i 8 bez zapalników). Ze względu na niebezpieczeństwo, połączone z wykopywaniem pocisków, policja poleciła wstrzymać dalsze roboty, zawiadamiając równocześnie o odkryciu Komendę miasta. Wykopywaniem pozostałych pocisków zajmą się saperzy. Jest rzeczą prawdopodobną, że pociski te pochodzą z czasów wielkiej wojny.

Wiadomości z Torunia.

— **Z ruchu przedwyborczego Chrześc. Demokracji.** W ostatnich dniach odbyło się kilka zebrań komitetu wyborczego Chadecji, na których postanowiono odbyć wspólne zebranie wszystkich zainteresowanych zrzeszeń w sobotę w lokalu gospody przy ulicy Sukienniczej. Zaproszeni są wszyscy przedstawiciele kolejowców, pocztowców, rzemieślników i in., którzy nie przystąpili do „bloku pracy" lub przekonawszy się o tegoż wątpliwych zamiarach odstąpili od tej roboty, póki jeszcze czas. Na ostatniem zebraniu skonstatowano, że coś się „rwie" w „Bloku Pracy" i w najbliższym czasie należy się spodziewać otwartego rozłamu z powodu niefortunnej polityki protektorów tegoż bloku.

— **Niebezpieczna znajomość uliczna.** Pewien gość niej. nauczyciel z Torunia zawiązał na ulicy Szerokiej „w mgnieniu oka" znajomość z pewną „damą" jak to zresztą bardzo często bywa. Perskie oczko i znajomość gotowa. Po pewnym czasie zauważył jednak brak portfelu z gotówką w wysokości 108 złotych. Prędko więc nieborak pożałował tej znajomości i doniósł o fakcie tym policji, która już jest na tropie przygodnej złodziejki. Jest nią niejaka W. W. prostytutka, zamieszkała w okopach przy ulicy Sienkiewicza.

— **Wałęsanie się po torach kolejowych** — każdemu o tem jest wiadomem — jest zakazane. Mimo tego bardzo często zdarzają się wypadki, że policja takich osobników musi legitymować. W razie nieposiadania wykazu osobistego, nie obywa się w takim wypadku bez przykrych następstw a najczęściej bez przenocowania na komisarjacie policyjnym.

— **Szanujcie grób nieznanego żołnierza!** W godzinach popołudniowych i wieczornych bardzo często dzieci, bawiące się przy placu Św. Katarzyny przechodzą przez ogrodzenie koło płyty nieznanego żołnierza i niszczą trawniki i wieńce na płycie ułożone. Rodzice i opiekunowie winni zwrócić uwagę na takie niestoswne postępowanie.

— **Ciekawy pomysł.** Jeden z naszych przedsiębiorców wodnych p. Kubacki wydzierżawiający łodzie sportowe przy dwóch przystankach przy Wiśle skonstatował nowy model łodzi z zapędem, podobnym do roweru, umożliwiającym nawet na wodzie bieżącej dość szybką jazdę. Nowy ten wynalazek do użytku publiczności wystawiony został przy przystanku około Grzyba.

— **Ruch uliczny** w dniu wczorajszym, z powodu pobytu w mieście gości zagranicznych, szczególnie w godzinach wieczornych wzmógł sie do rozmiarów wprost niebywałych. Nie licząc gości, przybyłych z najodleglejszych krańców Rzeczypospolitej, zjechało się na ostatnie dni manewrów do naszego grodu całe obywatelstwo okoliczne a wszyscy łącznie z tłumem z przedmieść niemniej żądnym sensacji, zgromadzili się w godzinach wieczornych w śródmieściu. Mniejwięcej około godziny 7-mej rozpoczęły się zjeżdżać koło Artusa samochody z generalicją, poproszoną na obiad wydany przez miasto. Prawie wszystkim gościom szczególnie p. ministrowi Sikorskiemu i Hallerowi urządzono przy wysiadaniu ze samochodu bardzo gorącą owację.

Tłumy publiczności w chwili przyjazdu ministra przerwały kordon policji i podążyli pod samochód witając go gromkiemi okrzykami. P. minister dziękował salutując. Po gościach, przybyłych zresztą wprost z manewrów, widać zmęczenie, lecz wesoły gwar publiczności, serdeczne przyjęcie i barwny widok bardzo pięknie udekorowanych domów widocznie nastraja ich wesoło i przyjaźnie. Ogólne wrażenie z manewrów na gości, jak zdołałem się dowiedzieć od uczestników sztabowych, jest bardzo dobre. Doskonała postawa wojsk i dobre wyszkolenie niejednokrotnie wywołały wyrazy całkowitego uznania.

— **Kronika policyjna** notuje na dzień 19 bm. 3 aresztowania za uprawianie nierządu i przekroczenie przepisów obyczajowych, 1 pijaka i 2 kobiet poszukiwanych od dłuższego czasu. Raportów i meldunków spisano razem 10.

— **Kronika policyjna z dnia 19 bm.** notuje: 4 aresztowania za uprawianie nierządu zarobkowego i przekroczenie przepisów policji obyczajowej, 1 aresztowanie za napad rabunkowy i 1 za kradzież. Raportów i meldunków spisano razem 5.

ŚMIESZNE DZIWACTWA.

Ostatnio Amerykanki wprowadziły w Paryżu modę, która na szczęście nie utrzyma się prawdopodobnie dłużej. Moda — zupełnie dziwaczna i pozbawiona zresztą wszelkiego zdrowego sensu. Są nią — okulary.

Nie znaczy to zupełnie, aby modnem było chorowanie na oczy, krótkowzroczność lub wszelkie tym podobne wady wzroku. Okulista i optyk nie mają tu nic do powiedzenia, zresztą nikt się ich nawet o radę nie pyta.

Poprostu modnem jest noszenie dużych, okrągłych amerykańskich okularów. Jaki jest tego cel — niewiadomo.

Okulary te mogą być pozbawione szkieł, o które tu wcale nie chodzi. Chodzi tylko o samą oprawę, która powinna być kolorowa, dobrana do sukni lub kapelusza. Zrobiona jest z masy i we wszystkich odcieniach najfantastyczniejszych barw. Przeważają kolory zielone i pomarańczowe.

Okulary te — mają te właściwość, którą zresztą posiadały i dawniej, kiedy miały oprawy mniej fantastyczne, zaopatrzone były w szkła i kupowane według recepty lekarza, że potrafią z ładnej twarzyczki kobiecej zrobić idealnie brzydką podobiznę karykaturalnej „damy klasowej". Jeżeli to właśnie miała owa moda na celu — to osiągnęła go w zupełności. (i)

Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Kruszewski.
Drukarnia Pomorska Tow. Akc.. Grudziądz.

KINO ORZEŁ

I. Dziś i dni następne!

Wielki dramat kryminalno-sensacyjny w 8 aktach z pamiętników **Harry Peela** p. t.

CZŁOWIEK BEZ NERWÓW

Obraz niesłychanie zaciekawia widza, tryumfując w ustaw. napięciu

II. 3773

Amputacja głowy

Komedyjka w 2-ch aktach

III.

Gruby szef i chudy subjekt

Wesoła farsa w 2-ch aktach.
Razem 12 aktów

Dziś i dni następne!

Początek przedst. punkt. o godz. 6.15 i 8.15, w niedzielę o godz. 4.30

W niedzielę o godz. 2 popoł.
Wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży
z HARRY PEELEM — 12 akt.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

OBWIESZCZENIE
o przerachowaniu i konwersji obligacji.

W myśl rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 20-go lipca 1925 r. Dz. U. R. P. Nr. 75 poz. 532 posiadacze obligacji, emitowanych przez miasto Grudziądz, pragnący korzystać z przerachowania i konwersji tychże, winni zgłosić takowe z podaniem daty emisji, serji, numeru i sumy nominalnej do dnia 1 października 1925 r. w Magistracie miasta Grudziądza. Ratusz II, pokój 24, o ile obligacje znajdowały się w dniu 29 lipca rb. w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie ze zgłoszeniem obligacji winny być przedłożone dowody, dotyczące obywatelstwa właściciela obligacji oraz dowody obywatelstwa osoby, która była właścicielem składających obligacji w dniu 21 maja 1924 r.

Miasto Grudziądz może zarządzić, by przy zgłoszeniu były przedkładane oryginalne obligacje. Zwolnieniu od zgłoszenia podlegają te partje obligacji, które uprzednio zostały rejestrowane lub ostemplowane. Obowiązkowi zgłoszenia podlegają również i posiadacze obligacji, pragnący korzystać z przerachowania i konwersji, o ile ich obligacje znajdowały się poza granicami Rzeczypospolitej w dn. 29 lipca br., przyczem mogą to uskutecznić za pośrednictwem konsulów polskich zagranicą. Konsulowie zaopatrzą obligacje znaczkami ewidencyjnemi. W razie nieuwiarogodnienia obywatelstwa właściciela oraz prawa własności obligacji w dniu 21 maja 1924 r. obligacje markowe, tj. opiewające na marki niem., będą przy konwersji traktowane jako własność obywateli niemieckich.

O ile obligacje podlegające zgłoszeniu, znajdują się w depozytach kas skarbowych jako kaucje lub tp. do dyspozycji władz skarbowych, sądowych i tp., to złożenie lub zgłoszenie ich nastąpi staraniem odnośnych władz, co jednak nie zwalnia właściciela odnośnych obligacji od dostarczenia dowodów, niezbędnych przy zgłoszeniu.

Przywóz obligacji z zagranicy do Państwa Polskiego po dniu 29 lipca rb. nie może mieć wpływu na sposób zgłoszenia lub przedłożenia obligacji. Obligacje przywożone winny być składane do depozytu rzeczowego w urzędach celnych na granicy za poświadczeniem.

W razie zaś niezłożenia do depozytu, obligacje przywożone podlegają na granicy ostemplowaniu, stwierdzającemu przywóz.

Zgłaszać lub przedkładać należy obligacje oryginalne wraz z należącemi do nich kuponami i talonami. W razie niemożliwości przedłożenia oryginałów, mogą być przedkładane zaświadczenia o przechowywaniu obligacji w depozycie, przyczem zaświadczenie winno zawierać wyszczególnienie rodzaju, serji, numeru i sumy nominalnej. Gdyby obligacje ulec miały zaginięciu, należy przedłożyć zaświadczenie o przeprowadzonem postępowaniu amortyzacyjnem zgodnie z przepisami o umorzeniu sądowem papierów wartościowych, względnie postępowaniu zabezpieczającem, w myśl rozporzędzenia Prezydenta Rzeczyposp. z dn. 27. XII. 24 Dz. U. R. P. Nr. 115 poz. 1032.

Za złożone obligacje będą wydawane poświadczenia imienne, mające być przenoszone przez indos, których przedłożenie będzie wymagane przy zarządzonej konwersji.

Obligacje podlegające zgłoszeniu wzgl. złożeniu, a które nie zostaną złożone lub zgłoszone w terminie przepisanym, tj. do dnia 1 października rb., nie będą dopuszczone do konwersji.

Grrudziądz, dnia 18 sierpnia 1925 r. [3751

Magistrat miasta Grudziądza.
(—) Włodek. (—) Lipowski.

OGŁOSZENIE.

Obligacje 5-cio procentowej pożyczki konwersyjnej, uzyskane z dokonanej za pośrednictwem Kas Skarbowych konwersji Pożyczek Państwowych z lat 1918 do 1920, stanowiące własność osób prywatnych, mogą być podejmowane w Kasach Skarbowych **tylko w terminie do 31-go grudnia 1925 r.** za zwrotem pokwitowań do deklaracji wydanych przez Kasy.

Po tym terminie **wszystkie niepodjęte obligacje** zostaną zwrócone do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie, wskutek czego odbiór ich będzie o wiele trudniejszy.

Prezes Pomorskiej Izby Skarbowej
[3767 (—) Obrzud mp.

Licytacja sądowa.

W sobotę, dnia 22 sierpnia r. b. o godzinie 1-ej w południ. sprzedawać będę w drodze licytacji za natychmiastową zapłatą:

Chodniki, kaftany i kalesony męskie, bieliznę damską i dziecięcą, fartuchy i swetry.

Miejsce sprzedaży na podwórzu „Hotel pod Pocztą", ul. Mickiewicza 24, za zezwoleniem p. Eglera. 3772

Jaranowski, komornik sądowy.

Wywołanie!

Pani Marjanna Plitt w Nowych Mostach pow. Grudziądz wystąpiła z wnioskiem, by w celu pozbawienia mocy, wywołano zgubiony list hipoteczny na zapisaną w księdze gruntowej Nowe Mosty karta 2 w oddz. III. pod nr. 177 resztę ceny kupna w kwocie 10 000 mk. z 5% odsetkami od 10 lipca 1912 r. dla Vorschuhsverein E. G. m. unb. H. w Łasinie.

Posiadacza zaginionego listu hipotecznego wzywa się, aby w niżej oznaczonym Sądzie najpóźniej na terminie wywoławczym dnia 10 marca 1926 r. o godzinie 10 przed południ. zgłosił w sądzie swe prawa i przedłożył list hipoteczny, gdyż inaczej dokument zostanie pozbawiony mocy.

Grudziądz, dnia 24 lipca 1925 r. [3766
Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 54 zapisano dziś przy firmie „Hurtownia Spółek Spożywców, Towarzystwo Akcyjne, Poznań, Oddział w Grudziądzu", iż prokura Kazimierza Preissa i Jana Zielewskiego wygasła.

Grudziądz, dnia 20 czerwca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3758

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 652 skreślono dziś firmę „Richard Hurtig Grudziądz", z urzędu.

Grudziądz, dnia 22 czerwca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3765

W rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 87 skreślono dziś firmę „Dom Handlowy Denel i Tunis, Towarzystwo z ograniczoną poręką w Grudziądzu", z urzędu.

Grudziądz, dnia 22 czerwca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3764

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 687 skreślono dziś firmę „Polska hurtownia papierosów, cygar i tytuniu, właściciel Feliks Peto w Grudziądzu".

Grudziądz, dnia 22 czerwca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3760

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 890 zapisano dziś przy firmie „L. Stetkiewicz i Wł. Irzykowski. Grudziądz", fabrykacja i sprzedaż wyrobów trykotażowych, że kupiec Władysław Irzykowski z Grudziądza wystąpił ze spółki.

Grudziądz, dnia 13 lipca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3762

W rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 67 zapisano dziś przy firmie „Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń „Polonja". Towarzystwo Akcyjne z siedzibą w Warszawie, Plac Warecki nr. 3, Oddział w Grudziądzu, iż uchwałą rady zarządzającej oraz dyrektora zarządzającego z dnia 3 czerwca 1925 r. ustanowiono Jakóba Buchholza z Grudziądza wicedyrektorem oddziału grudziądzkiego.

Grudziądz, dnia 15 lipca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3759

W rejestrze spółdzielni pod nr. 22 zapisano dziś przy spółdzielni „Bank Ludowy", Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Radzynie, iż w miejsce występującego członka zarządu Nikodema Gacy wybrano Dr. Władysława Zawadzkiego z Radzyna.

Grudziądz, dnia 15 lipca 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3757

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 254 skreślono dziś firmę „Mirass & Boernicke Grudziądz", z urzędu.

Grudziąd, dnia 5 sierpnia 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3761

W rejestrze handlowym Oddział A pod nr. 893 zapisano dzis firmę „Antoni Kirski i Teodor Sobczy kGrudziądz". Wspólnikami są: Antoni Kirski i Teodor Sobczyk z Grudziądza. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swa czynności dnia 1 marca 1925 r. Do zastępstwa spółki są upoważnieni obaj wspólnicy wspólnie.

Grudziądz, dnia 6 sierpnia 1925 r.
Sąd Powiatowy. [3763

Plac 23 Stycznia nr. 23 **JACOBSON**
ZĘBY **i plomby** od 2,— zł począwszy w pierwszorzędnem wykonaniu.
na odpłatę



Lanza

Najlepsze wszechświatowej sławy
parowe i motorowe
garnitury do młócenia
możemy przy spiesznem zamówieniu zaraz z naszych składów dostarczyć.
Używane maszyny przyjmiemy w zaliczania.
Gen. reprez. na Polskę
Hitsche i Sp. Fabryka maszyn w Poznaniu
ulica Kolejowa nr. 1—3. Telefon nr. 6043 i 6044.

Piegi żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebusch'a **Axela** krem od piegów 1/2 sl. 1.50 zł, 1/1 sl. 3.— zł, Axela mydło 1 kawałek 0.75 zł, 3 kawałki 2.— zł. W **Grudziądzu** do nabycia w drogerjach pp. D. Klimka, Hanczewskiego, Majewskiego, A. Kotlengi, W. Beckera i Abromeita.



Górnośląski węgiel opałowy i kowalski
poleca ze składu także i wagonowo
HIPOLIT KOTLIŃSKI
HURTOWNIA ŻELAZA, WĘGLI I ARTYKUŁÓW BUDOWLANYCH
Grudziądz, Wybickiego 24
Telefon nr. 3. 3755

POLECAM:
Świeże flondry ff. łososia i węgorza wędzonego
B. Stippel
Kościelna 8 tel. 622
3768

Sprzedaże

Na sprzedaż:
2 kostjumy, czarny i ciemno zielony, płaszcz damski, **ulster zimowy, kutaway, ubranie męskie, buciki dziecięce** na lat 7. Toszewska Grobla 24, II p. l. 3754

Fuzja do polowania, kal. 16, dobrze utrzymana na sprzedaż bardzo tanio, Ogrodowa nr. 13. [3459

Samochód
marki niemieckiej 6osobowy, 24 kon., czarną skórą wybity i w dobr. stanie jest korzystnie do nabycia. Gdzie wskaże Głos Pom. nr. 3466p

Piec majolika
okrągły 3 1/4 mtr. wysoki nadający się do ogrzew. większej sali lub teatru natychmiast tanio do sprzedania. Oglądać można przy ul. Sienkiewicza 3/5, skład rowerów

Wcale nie drogo sprzedam mój II piętrowy
DOM
z wielkim ogrodem nadający się dla urzędników i rzemieślników, 5 minut od dworca i miasta położony, wolne 6-pokoj. mieszkanie. Of. do Głosu Pom. nr. 3776

Młode PSY
(rasa wilki). 3 mies. oraz
WANNĘ
z kompletnem urządzeniem sprzeda Goniszewska, Radzyn, Dąbrowskiego 17

Posady

Absolwent
szkoły handl. poszukuje **posady biurowej**
Zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod nr. 3436p

Potrzebny natychmiast na wieś żonaty 3421
szofer elektro-monter do prowadzenia samochodu „Fiat" i centr. elektr. na światło. Osobiste zgł. z papierami fach. przyjm. Piochocin, per Warlubie

Potzebni natychmiast
uczeń
syn uczciwych rodziców w wieku około 16 lat,
chłopak
do wszelkich prac w wieku 16—18 lat. Zgł. z rodzic. do **ZGODY** SpółdzielniaSpożywców Mickiewicza 9 [3771

Uczeń syn uczciw. rodziców może się natychm. zgłosić. K. Jabłoński, mistrz piekarski, ul. Bracka 16

Osoba młoda, intelig., pracowita poszuk. **posady** do samodz. zarządu domem, zna kuchnię, szycie, reperację i gospodarstwo wiejskie, chętnie wyjedzie. Of. do Gł. Pom. 3453p

Młoda kobieta
poszukuje jakiegobądź zatrudnienia. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 3660

Poszukuję starszą
kobietę
do dzieci na cały dzień K. Preuss, Grudziądz, ulica Koszarowa nr. 14

Mieszkania

4 pokoj. **mieszkanie** jasne, z balkonami, pok. dla służ. wannę wszel. innemi wyg., III piętro
ZAMIENIE
na takież 3 pok., I ptr. najchętniej bliżej Ogrodowej ul. Radzyńska 7, p. I.

Pokoju umeblow.
z utrzymaniem całodziennem poszukuje od 1. IX. 25 drogerzysta. Oferty z pod. ceny do [3749
F. Leszkowski, Wąbrzeźno Kopernika 2.

Pokój umebl. do wynajęcia. Także przyjmę uczni na stancję. Wiadomość Groblowa 18, I p. pr.

2 pokoje dobrze umeblowane ewtl. z używaniem kuchni w centrum miasta od 1. IX do wynajęcia Strzelecka 20 I p. (narożnik Placu 23-go Stycznia). 3729

Uczni lub uczenice przyjmuję na stancję ew. w zamian za żywność (3455 Forteczna 17, II piętro.

Przyjmuję młodzież szkolną na stancję z pomocą naukową Lipowa 13. II ptr. prawo (3464

Dzierżawy

Wydzierż. **ogród** owocowy natychm. Murawski, Stare Marze, poczta Górna Grupa.

Skład w dużej wiosce z 2 kościołami, szkoła i kolej w miejscu, z mieszkaniem, nadający się do każdego przedsiębiostwa, także i dla piekarza jest do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże adm. Głosu Pomorskiego pod nr. 3419p.

Dr. Górski
specjalista chorób wewnętrznych i płucnych
powrócił
i przyjmuje od 11—12 i od 4—6
Tel. 383 [3753

Wróciłem
Dr. med. Baraden.
Spec.: choroby kobiece i położnictwo
ulica Mickiewicza 18 naprzeciw gazow. miejsk.
Godz. przyjęć: 11—12 i 4—5.
Tel. 326 [3731

Różne

Zniewagę wyrządzoną panu Rozmarynowskiemu niniejszem odwołuję. **F. Rexin** (3460

Kto pożyczy
200 zł
na miesiąc. Oferty do Głosu Pom. nr. 3463p.

10.000 złotych
(także i mniejsze kwoty) opartych na wartości dolara poszukuje fabryka za wysokiem oprocentowaniem i odpowiednią pewnością. **Oferty do Głosu Pom. nr. 3467p**

Dębowy pokój jadalny
do sprzedania.
Także przyjmuje
zamówienia
na wykonanie wszelkich prac stolarskich
Juljan Lisiński,
Plac 23-go Stycznia 13
warsztat stolarski

Kapelusze damskie
wykonuje szybko i po cenach bezkonkurencyjnych, oraz
haftowanie poduszek
Nadgórna 2, I p. lewo.

Baczność!
Fotografje paszportowe
w pół godzinie 2972
Zakład fotograficzny,
3-go Maja 10.



PROSZEK KNAKS
jest najnowszym środkiem do radykalnego wytępienia **karaluchów** i innego robactwa w kuchniach i mieszkaniach.
Do nabycia w każdej drogerji oraz w aptece.
FABRYKANT:
CHEM. TECHN. LABORATORJUM „UNIVERSUM"
Poznań, Fr. Ratajczaka 38

Piegi plamy wyrzuty usuwa
BENEGNINA
znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg Jana Stensla 3524
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek